POGODA
Dzisiaj będzie przeważnie słonecznie, wietrznie z najwyższą temperaturą do 55 F (12 C).
Jutro wzrost zachmurzenia, możliwość przelotnych deszczy, temperatura do 48 F (8.9 C).
Wschód słońca o godz. 6:37 rano, zachód o godz. 5:32 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 22 lutego — Wrócisława i Paschazego bp.
Jutro czwartek, 23 lutego — Romana i Damiana.
Pojutrze piątek, 24 lutego — Macieja i Sergiusza.

No. 36 Rok (Vol.) LXXVII | CHICAGO, IL, Sroda, 22 Lutego (February 22), 1984 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

NOWE WALKI W ZATOCE PERSKIEJ

Gemayel Za Rządem Koalicyjnym

Wzrost Średnich Płac w 1982 r.

Washington (NYT) — Dept. Pracy poinformował, że średnia pensja Amerykanów pracujących w dużych aglomeracjach miejskich wyniosła w r. 1982 $17.327, co oznacza wzrost o 6.8% w porównaniu z rokiem poprzednim.

Coroczne badania Biura Pracy informują, że średnia płaca wzrosła we wszystkich aglomeracjach z wyjątkiem 6. Chodzi tu o te miasta i przedmieścia, w których zmniejszyła się produkcja różnych gałęzi przemysłu ciężkiego w wyniku recesji.

Najwyższe uposażenia otrzymali w r. 1982 pracownicy zatrudnieni na Alasce, w Anchorage — $26.791, następnie w Flint, Michigan — $21.468 oraz w Midland, Teksas — $21.171.

Najniższe płace otrzymali pracownicy zatrudnieni w Jacksonville, N.C. — $11.152 oraz Lewiston-Auburn, Me. — $11.950.

Dane dotyczące średnich płac za rok 1983 nie są jeszcze dostępne.

Pomoc Episkopatu Dla Rolników

(DPL) — Biuro Prasowe Episkopatu Polski wydało specjalny komunikat w sprawie projektowanej fundacji rolniczej, mającej na celu zorganizowanie pomocy dla rolników indywidualnych w oparciu o pomoc zagraniczną.

Celem komunikatu wydanego przez Episkopat jest uzupełnienie informacji podawanych przez reżym, które są często nieścisłe, fragmentaryczne i powodują kontrowersyjne komentarze na temat celów, wielkości i form zamierzonej pomocy.

Głównym celem utworzonej fundacji jest pomoc dla gospodarstw indywidualnych, które od wielu lat cierpią na niedostatek środków produkcji, a także dla rzemiosła obsługującego rolnictwo. W miarę możności część funduszy będzie przeznaczona na produkcję innych środków niezbędnych dla rolnictwa np. nawozów sztucznych i środków chemicznych.

Rolnicy indywidualni płacić będą w złotówkach za dostarczony im sprzęt, a uzyskane w ten sposób fundusze przeznaczone zostaną na pomoc socjalną i rozwój oświaty rolniczej. Ze wstępnych ocen ekspertów, zarówno polskich jak i zachodnich, wynika że rolnictwo potrzebuje kwoty $2 miliardów, aby mogło "stanąć na nogi."

Stan przygotowań do utworzenia fundacji rokuje że będzie ona mogła być powołana jeszcze w pierwszym półroczu 1984 r., choć nadal zostało do przezwyciężenia wiele problemów proceduralnych.

Zdaniem Episkopatu, potrzebna tu jest dobra wola obu stron, tzn. Kościoła i rządu. Zwłaszcza wiele zależy od przedstawicieli władz, które w wielu wypowiedziach i komentarzach podważają realność wymienionych kwot lub starają się pomniejszyć znaczenie pomocy w stosunku do potrzeb rolnictwa.

Komunikat Episkopatu został opublikowany w "Tygodniku Powszechnym," aby w ten sposób uzupełnić lukę w informacji i umożliwić społeczeństwu zapoznanie się z prawdziwymi celami fundacji i zakresem planowanej pomocy.

Spadek Kursu Dolara

Londyn (UPI) — Kurs dolara spadł dziś w stosunku do większości walut zachodnioeuropejskich (2.6840 DM, 2.2035 SF, 8.2525 FF i $1.4515 za 2 ft. szt.).

Cena złota wzrosła w Londynie do $389.55 za uncję.

I Anulowaniem Układu o Pokoju z Izraelem

Drugi Dzień Wycofywania "Marines" z Bejrutu

Bejrut (UPI) — Wpływowa gazeta bejrucka "An Nahar," poinformowała, że prezydent Libanu, Amin Gemayel, podjął ostateczną decyzję anulowania układu o pokoju z 17 maja, zawartego z Izraelem.

Zgodnie z podawanymi przez gazetę informacjami, Gemayel poinformował o tym rzecznika parlamentu, Kamela Assada oraz byłego prezydenta Libanu, znanego z prorosyjskich poglądów, Suleimana Franjieh.

"An Nafar" poinformowała, że oficjalne oświadczenie prez. Gemayela zależeć będzie od odpowiedzi Syrii na postawione przez niego pytania, dotyczące 4-punktowego planu pokojowego, z jakim ona wystąpiła.

Anulowanie paktu pokojowego z Izraelem jest jednym z wyżej wymienionych 4 punktów. Syria jest także największym oponentem układu pokojowego z Izraelem.

Izrael, który sprawuje kontrolę nad terytorium południowego Libanu, jest przeciwnikiem przekreślenia porozumienia.

W międzyczasie w Bejrucie trwa wycofywanie amerykańskich Strzelców Morskich na pokłady 20 okrętów, czekających u wybrzeży Libanu. Akcja ta ma potrwać ok. jednego tygodnia i przebiega przy akompaniamencie wystrzałów zarówno armii, broniącej dostępu do pałacu prezydenckiego, jak również ognia ze strony muzułmańskich druzów, skupionych wokół miasta Souk El Gharb,

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Zagadkowa Śmierć Działacza "Solidarności"

Warszawa (NYT) — Przed dwoma tygodniami, w rowie melioracyjnym na terenie gospodarstwa rolnego pod Inowrocławiem znaleziono zwłoki znanego działacza "Solidarności", 33-letniego Piotra Bartoszcze.

Reżimowe środki masowego przekazu ujawniły informacje na temat śmierci aktywisty dopiero w miniony piątek, cytując jednocześnie orzeczenie biegłych sądowych, wydane po sekcji zwłok zmarłego. Otóż stwierdza ono, że przyczyną śmierci był nieszczęśliwy wypadek oraz nadmienia, że w krwi Piotra Bartoszcze znajdowała się duża ilość alkoholu.

Rodzina działacza nie wierzy w wersję, podaną przez władze oraz zwraca uwagę na fakt, że na szyi zmarłego było wyraźnie widać sine pręgi. Również milicja w Bydgoszczy, która prowadzi dochodzenie w sprawie śmierci Bartoszcze, jak dotąd nie wydała komunikatu potwierdzającego wersję biegłych.

Swiadkowie twierdzą, że w pogrzebie aktywisty, który odbył się w zeszłym tygodniu, uczestniczyło ponad 5,000 osób. Nabożeństwo żałobne prowadził ksiądz biskup Jan Michalski, który jednoznacznie zasugerował, że Piotr Bartoszcze padł ofiarą morderstwa. Zachodni dziennikarze nie są jednak pewni, czy biskup Michalski otwarcie oskarżył reżim o odpowiedzialność za śmierć młodego człowieka.

W zeszłym roku, w Polsce zanotowano wiele przypadków śmierci działaczy "Solidarności", którzy zmarli w bardzo zagadkowych okolicznościach. Podziemie nie ma wątpliwości co do sprawców zbrodni i swoich nieżyjących kolegów zawsze określa jako ofiary morderstw.

WASHINGTON. — Prezydent Ronald Reagan w rozmowie z wiceprezydentem Georgem Bush oraz sekretarzem stanu Geogem Shultz w "Oval Office" Białego Domu. (UPI)

Brak Reakcji Reżimu Na Zniesienie Sankcji

Warszawa (NYT) — Amerykańscy obserwatorzy polityczni czekają na jakiś gest ze strony Jaruzelskiego, który można by uznać za odpowiedź reżimu na zniesienie przez prezydenta Reagana niektórych sankcji ekonomicznych przeciwko polskim władzom. Poprawa wzajemnych stosunków jest ważna głównie ze względu na potrzebę skierowania ambasadora Stanów Zjednoczonych do Warszawy. Już od 18 miesięcy pracami placówki kieruje bowiem charge d'affaires.

Przed kilkoma dniami sprzed ambasady USA w Warszawie oraz sprzed konsulatów w Krakowie i Poznaniu usunięto milicjantów, którzy do niedawna sprawdzali dowody tożsamości wszystkich wchodzących tam obywateli polskich, nawet tych, którzy chcieli jedynie skorzystać z biblioteki. Usunięcie funkcjonariuszy zostało odnotowane przez zachodnie koła dyplomatyczne, nikt jednak nie wie, jakiego rodzaju sygnał był to ze strony Jaruzelskiego oraz w jaki sposób fakt ten powinien zostać zinterpretowany.

Poprzednio reżim wielokrotnie domagał się prawa połowów na amerykańskich wodach terytorialnych oraz prawa lądowania samolotów Polskich Linni Lotniczych "LOT" w amerykańskich miastach. Teraz, kiedy obie sankcje zostały zniesione, ekipa Jaruzelskiego straciła nagle zainteresowanie obydwoma sprawami.

Prezydent Reagan zgodził się, by polska flota rybacka otrzymała zezwolenie na połów 100,000 ton ryb na 200-milowej powierzchni wód, położonych w północnej części Atlantyku. Warszawski reżim zastanawia się jednak, czy opłaca mu się kierować tam statki, które obecnie dokonują połowów na południowym Atlantyku.

Prezydent wyraził też zgodę na 88 lotów czarterowych samolotów polskich linii do Stanów Zjednoczonych. Reżim nie jest pewien, czy będzie to bardziej opłacalne od obecnych połączeń lotniczych "LOT'u" przez Irlandię.

Nie ulega wątpliwości, że reżim chciałby również zniesienia pozostałych sankcji, a więc przywrócenia Polsce statusu największego uprzywilejowania w handlu, członkostwa w Międzynarodowym Funduszu Monetarnym oraz dalszych kredytów z Zachodu. Reżim skarży się, że sankcje kosztowały już Polskę $12 mld.

Amerykańskie źródła dyplomatyczne twierdzą jednak, że jest mało prawdopodobne, aby Prezydent zniósł sankcje, zanim otrzyma dowody świadczące o poprawie w zakresie respektowania praw humanitarnych polskich obywateli. Konkretnie, Prezydent chciałby wiedzieć co stanie się z dwustoma więźniami politycznymi, którym pomimo amnestii nie zwrócono wolności oraz jaki los czeka 11 działaczy KOR-u i "Solidarności", którzy od ponad dwóch lat są przetrzymywani w więzieniu bez procesu.

Zachodni specjaliści twierdzą, że reżimowi wygodnie jest zwalać kryzys ekonomiczny na sankcje, lecz w gruncie rzeczy, nawet gdyby zostały one zniesione, należy wątpić, czy uzdrowi to polską gospodarkę. Znajduje się ona bowiem w tak kompletnej ruinie, że finansiści i inwestorzy na Zachodzie z pewnością długo zastanawialiby się nad sensem dalszego pomagania polskiej ekonomii.

Gerald Kleczka Następcą Zabłockiego

Milwaukee, Wis. (UPI) — Wpływowy politycznie w Wisconsin stanowy sen. Gerald Kleczka zdobył we wtorek demokratyczną nominację na kongresmana w 4-tym Okręgu kongresowym. Nominacja w tym silnie demokratycznym Okręgu jest równoznaczna z wybraniem, a więc Kleczka zajmie stanowisko po zmarłym kongr. Klemensie Zabłockim.

Kampania Kleczki była dobrze zorganizowana oraz przygotowana pod względem finansowym. Otrzymał on wyjątkowo szerokie poparcie w indorsacjach środowisk politycznych i obywatelskich.

Po stronie republikańskiej nominację łatwo zdobył Robert Nolan, który opowiada się za polityką przez. Reagana. Kleczka i Nolan staną więc do wyborów 3 kwietnia. Zadecydują one który z nich będzie zasiadał w Izbie Reprezentantów do końca kadencji Zabłockiego. Następnie zaś na pewno obaj staną do wyborów powszechnych w listopadzie, tóre zadecydują kto zostanie wybrany na pełny, dwuletni termin.

Zabłocki został wybrany kongresmanem po raz pierwszy w 1948 r. i wybierany był w każdych następnych wyborach 18 razy.

Kleczka wywodzi się z rodziny polonijnych pionierów w stanie Wisconsin, która od wielu dziesiątków lat była czynna w polityce w Milwaukee w ramach Partii Demokratycznej.

Konferencja Prasowa Prez. Reagana

Washington (UPI) — Dzisiaj wieczorem, o godzinie 7-ej, transmitowana będzie przez wszystkie główne stacje telewizyjne oraz radiowe konferencja prasowa prez. Reagana. Oczekuje się, że głównym tematem konferencji będzie sprawa Libanu oraz obecnego wycofywania z tego kraju amerykańskiej piechoty morskiej.

Dzisiejsza konferencja prasowa będzie 22 z kolei, w czasie obecnej kadencji prezydenta Reagana oraz pierwszą w ciągu ostatnich 2 miesięcy.

Ostatnia konferencja prasowa odbyła się 20 grudnia.

Ksiądz Nowak Apeluje o Spokój

Ursus (CT) — Liczba osób, prowadzących strajk głodowy w kościele Sw. Józefa w Ursusie wzrosła już do 12. Ilość protestujących przeciwko decyzji Prymasa Glempa odnośnie przeniesienia znanego zwolennika "Solidarności", ks. Mieczysława Nowaka do prowincjonalnej parafii w Łękach Kościelnych, doszła do 2,000.

W dniu wczorajszym ksiądz Nowak osobiście zaapelował do wiernych, by zakończyli akcję protestacyjną. "Proszę was, jesteście w kościele; znajduje się tu Chrystus, a ja stanowię tylko Jego słabe narzędzie. Nie chcę tej demonstracji" — stwierdził duchowny.

"Pamiętajcie, że przede wszystkim służę Kościołowi" — dodał. — "Doceniam ofiarę tych, którzy prowadzą strajk głodowy, nie tylko złożoną wobec was, ale wobec całego świata. Ofiara sprawia ból. I dlatego proszę, wstrzymajcie strajk".

Połowa parafian, obecnych w kościele Sw. Józefa dostosowała się do apelu księdza. Reszta, łącznie z tymi, którzy rozpoczęli głodówkę, pozostała jednak w kościele. "Prymas gra na nutę reżimu" — stwierdził jeden z protestujących, robotnik w średnim wieku, zaczepiony przez amerykańskiego dziennikarza.

Komentatorzy twierdzą, że prawdopodobnie biskup Kazimierz Romaniuk, odpowiedzialny za sprawy personalne polskiego Kościoła, polecił księdzu Nowakowi, by położył kres rebelii, jaka wybuchła w kościele w Ursusie.

Tymczasem Prymas Glemp, który od kilku dni przebywa w Brazylii, przekazał wreszcie własną wypowiedź na temat zajść w parafii Sw. Józefa. Kardynał oświadczył, że ksiądz Nowak sam prosił go o przeniesienie oraz dodał, że "strajk i cała akcja agitacyjna w kościele jest prowadzona przez kilka osób, które chcą zdobyć znaczenie polityczne w Polsce".

Kierowcy Ciężarówek We Francji Nadal Strajkują

Paryż (UPI) — Strajkujący na terenie Francji kierowcy ciężarówek odrzucili warunki przedłożone przez władze rządowe i zdecydowali się kontynuować nadal swój strajk. Wskutek trwającego od pięciu dni strajku, większość głównych szos Francji zablokowanych jest zaparkowanymi na nich ciężarówkami.

Władze obliczają, że kierowcy pozostawili na szosach co najmniej 800 ciężarówek. Połączenia drogowe z Paryżem są zablokowane. Utrudniony jest również dostęp do międzynarodowego lotniska paryskiego im. C. De Gaulle'a.

Władze rządowe wyraziły we wtorek zgodę na 9 warunków wysuniętych przez transportowców. Między innymi chodzi o szybsze i sprawniejsze formalności celnych na granicach.

Przywódcy kierowców ciężarówek debatowali nad nową propozycją przez większość nocy, po czym odrzucili ją.

Iran Grozi Blokadą Żeglugi Tankowców

USA i Wielka Brytania Gotowe Do Obrony Cieśniny Hormuz

Londyn (UPI) — Brytyjskie agencje prasowe doniosły dziś, że okręty marynarki wojennej US zbliżają się w stronę Zatoki Perskiej, natomiast jednostki brytyjskie odbywają w tym rejonie świata ćwiczenia, które mają na celu ewentualne przeciwdziałanie zamknięciu przez Iran żeglugi tankowców przez cieśninę Hormuz.

Cwiczenia mają wykazać, czy brytyjskie okręty są w stanie konwojować supertankowce przez cieśninę Hormuz, niewielki przesmyk wodny, przez który przepływa dziennie 8 milionów baryłek ropy naftowej, a więc jedna trzecia ropy, produkowanej na całym świecie. Cieśnina stanowi także połączenie z trzema wielkimi eksporterami tego surowca — Kuwejtem, Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi i Katarem.

"Rezultaty manewrów stanowią jak dotąd tajemnicę," donosi BBC. Wcześniej londyńska gazeta przekazała, że Iran postawił swoje lotnictwo w porcie Bandar Abbas, który leży u wejścia do Zatoki, w stan najwyższej gotowości bojowej. Od pięciu dni Iran prowadzi też szeroką ofensywę przeciwko Irakowi na 300-milowym odcinku granicy obu krajów. Komuni-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Sprawa Zatwierdzenia W. Wilsona

Washington. (UPI) — W dniu dzisiejszym, przewodn. senackiego komitetu spraw zagr. sen. Charles Percy (R.Ill.) zamierza przeprowadzić głosowanie w sprawie zatwierdzenie ambasadora amerykańskiego do Watykanu. W związku z tym zeznawać ma dziś przed komitetem sekretarz stanu George Shultz.

Shultz zeznawać będzie dziś także w innych sprawach. Percy sądzi, że obecność Shultza ściągnie na obrady komitetu większą ilość senatorów, co pozwoli na przeprowadzenie głosowania w sprawie zatwierdzenia Williama Wilsona na stanowisko ambasadora USA przy Stolicy Apostolskiej. Wilson byłby pierwszym ambasadorem amerykańskim w Watykanie od 116 lat.

We wtorek Percy zmuszony był do odłożenia głosowania, albowiem nie dysponował nigdy w ciągu całego dnia dostateczną ilością głosów.

Nawet oponenci ustanowienia stosunków pomiędzy Watykanem i Washingtonem są zdania, że zatwierdzenie Wilsona jest niemal pewne. Liczący lat 69 Wilson jest przemysłowcem z Kalifornii i bliskim przyjacielem prez. Reagana.

Oponenci nadal kontynuują swe wysiłki zmierzające do zahamowania zatwierdzenia kandydatury Wilsona oraz zablokowania prośby Dept. Stanu w sprawie przyznania funduszów — na podwyższenie rangi biura amerykańskiego w Stolicy Apostolskiej, tj. do ustanowienia pełnej ambasady.

Sen. Jesse Helms (R-N.C.), który pomógł już poprzednio oponentom zatwierdzenia Wilsona—poprzez przyczynienie się do opóźnienia głosowania — oświadczył, że będzie starać się przyjść im z pomocą również i tym razem.

Helms, który zalecił Reaganowi, aby wycofał nominację Wilsona, powiedział reporterom, że podejmie być może dalsze kroki w sprawie opóźnienia głosowania w komitecie spraw zagr.

Ani Senat ani też Izba nie przeprowadzała przesłuchań w sprawie ustanowienia pełnych stosunków dyplomatycznych pomiędzy Washingtonem i Stolicą Apostolską.

Z Posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP

(Ciąg dalszy)

Zwołane na dni 16 i 17 lutego przez prezesa Związku Narodowego Polskiego posiedzenie Centralnego Zarządu odbyło się, zgodnie z ustalonym porządkiem dziennym, w siedzibie Z.N.P.

Czwartek, 16 lutego, wypełniony był obradami Komitetów, które przygotowały raporty na następny dzień.

W piątek obradował Zarząd Centralny. Przewodniczył prezes Mazewski.

Dalsze Sprawozdania

Po przyjęciu sprawozdania prezesa Alojzego Mazewskiego dalsze sprawozdania złożyli:

wiceprezeska Helena Szymanowicz, wiceprezes Antoni Piwowarczyk, sekretarz gen. Emil Kolasa, skarbnik Edward Moskal, dyrektorki i dyrektorzy — Feliks E. Hujarski, Paul C. Odrobina, John A. Ramza, Kazimierz Musielak, Adela Nahormek, Stanley Stawiarski, Helen Piotrowski, Stanley Leśniewski, Mitchell Jeglijewski i Jean Wesołowski.

Stan Członkstwa

Sekretarz gen. Emil Kolasa podał do wiadomości, że na dzień 31 stycznia 1984 r. członkostwo ZNP posiadało 265,361 certyfikatów w wydziale pełnoletnich wartości $424,344,239 oraz 23,120 certyfikatów w wydziale małoletnich wartości $73,813,319.

Według sprawozdania sekretarza gen. Emila J. Kolasy, w okresie od 1 grudnia 1983 r. do 31 stycznia 1984 r. Wydział Pośmiertnego otrzymał 665 roszczeń (w tym w dwóch wypadkach dotyczących małoletnich).

W tym samym okresie czasu 660 roszczeń zostało zamkniętych, a należności z tytułu ubezpieczenia zostały wypłacone spadkobiercom w łącznej sumie $740,805.53.

W 101 wypadkach roszczeń sprawy przesunięte zostały na czas późniejszy z braku pełnej dokumentacji czy też gdy spadkobiercami są młodociani.

Przeciętny wiek zmarłych kobiet wynosił 74.95 lat, zaś przeciętny wiek zmarłych mężczyzn był 68.59.

Sprawozdanie Skarbnika ZNP

Skarbnik Edward J. Moskal podał w swoim sprawozdaniu, że w kasie było dnia 30 września 1983 r. $2,156,891.66. Ze sprzedaży bondów otrzymano $238,-514.15, zaś z różnych źródeł otrzymano $7,775,009.13.

Wypłacono od 30 września 1983 r. do 31 grudnia 1983 r.:

Pośmiertne $1,086,192,24. Zakupione bondy inwestycyjne i in. $3,907,982.24.

Inne — $3,689,306.30. Razem $8,683,-480.72.

Saldo na 31 grudnia 1983 r. wyniosło w kasie $1,486,934.22, ulokowane w ośmiu bankach i instytucjach oszczędnościowo-pożyczkowych.

Sprawozdania Szefa Asekuracji i Lekarza Naczelnego

Raport dotyczy okresu od 10 grudnia 1983 r. do 6 lutego 1984 r. W tym okresie biuro otrzymało i rozważyło 1,830 nowych aplikacji, dotyczących różnych planów ubezpieczeniowych na ogólną sumę ubezpieczenia $6,776,276.

Liczba zgłoszonych aplikantów obejmowała 895 osób dorosłych i 935 młodocianych.

W tym samym okresie wydano 1811 certyfikatów ubezpieczenia na łączną sumę $6,822,779. Przeciętna wysokość ubezpieczenia dla dorosłych była $4,809, a dla młodocianych $2,834.

W 26 sprawach aplikantów zarządzone zostały całkowite badania lekarskie, zaś w 102 sprawach zwrócono się do lekarzy zainteresowanych rodzin o przedłożenie dodatkowych raportów, potrzebnych dla oceny ryzyka ubezpieczeniowego.

W odniesieniu do 9 aplikantów odmowiono wydania certyfikatów ubezpieczenia.

W omawianym okresie otrzymaliśmy 17 aplikacji o zwolnienie od płacenia asesmentów z racji całkowitej, stałej niezdolności. 10 aplikantów uznano jako zgodnych z wymaganymi w takich sprawach warunkami i terminami. Sprawy pozostałych siedmiu aplikantów zostaną ponownie rozważone po otrzymaniu dokumentacji lekarskiej i szpitalnej. Obecnie 442 członków ZNP korzysta ze statusu niezdolności i otrzymuje z tego tytułu korzyści.

Thaddeus C. Jasiorkowski
Chief Underwriter PNA

Dr. L. A. Sadlek
Medical Director PNA

Sprawozdanie Wydziału Sportu i Młodzieży

Wiceprezes Antoni F. Piwowarczyk złożył sprawozdanie w imieniu członków Wydziału Sportu i Młodzieży, do którego wchodzą dyrektorki i dyrektorzy: John A. Ramza, Adela Nahormek, Felix Hujarski i Genevieve Wesolowski.

ZNP popiera, przez Wydział Sportu i Młodzieży, działalność różnych środowisk organizacyjnych w ramach Grup, Gmin i Okręgów, wypłacając $200 kwartalnie następującym ośrodkom:

37 zespołów tanecznych w Grupach, 10 w Gminach oraz 3 w Okręgach.

11 zespołów choralnych: 7 w Grupach, 3 w Gminach i jeden w Okręgu.

Przyznano materiały sportowe dla zespołów kręglarskich i piłki nożnej w 6 Grupach, 3 Gminach i 2 Okręgach. Zakupiono trofea dla kręglarzy oraz uniformy dla graczy w piłkę nożną.

Tegoroczny PNA 1984 National Golf Tournament odbędzie się w dniach 17 i 18 sierpnia w Shorewood Country Club w Dunkirk, NY. Gospodarzem będzie Gmina 52 ZNP.

Victor Modliński został mianowany urzędowym fotografem Ogólnokrajowego Turnieju Kręglarskiego ZNP.

Dyrektorzy Felix Hujarski i John A. Ramza zostali wydelegowani przez Zarząd Centralny jako urzędowi przedstawiciele Związku Narodowego Polskiego na ten Turniej Golfowy.

Komitetu Sportu i Młodzieży
Anthony F. Piwowarczyk,
Przewodniczący
John A. Ramza, Adela Nahormek,
Felix Hujarski, Genevieve Wesołowski

Ile Przejada Przeciętny Brytyjczyk?

W Londynie opracowano niedawno ciekawą statystykę. Dokładnie wyliczono, ile zjada przeciętny mieszkaniec Wysp Brytyjskich, który dożywa średnio wieku 70 lat. Okazało się, że ma on w tym czasie "na koncie" m. in. 3 krowy, 17 świń, 25 jagniąt, 420 kurczaków, 6,5 kilometra kiełbasy oraz 3,5 tony pieczywa. Popija to wszystko 6 tysiącami litrów mleka i 93 tysiącami filiżanek herbaty.

Do mieszkańca Wielkiej Brytanii, jak podaje słynna "Księga rekordów Guinnesa", należy również aktualny rekord "obżarstwa". Niejaki Peter Dowdeswell w ciągu 18 minut potrafił zjeść 40 kanapek, w 4 minuty 8 sekund — 3 funty krewetek (1,36 kg), w 2,3 sekundy wypił kwartę piwa (1,136 litra), a na funt węgorzy (453 g) potrzebował 13,7 sekundy. To się nazywa mieć apetyt.

Dyrektor Szpitala Powiatowego Zrezygnował

Dyrektor szpitala powiatowego Elliott Roberts złożył rezygnację z tego stanowiska, które opuści na początku kwietnia. Roberts powróci do swej poprzedniej pracy, gdzie obejmował taką samą pozycję w szpitalu stanowym Charity w Nowym Orleanie, skąd 3 lata temu został zwolniony podczas "czystki politycznej." Roberts powróci tam na prośbę nowego gubernatora Louisiany, Edwina Edwardsa.

ADWOKAT
JONAH ROSENBERG
685-1515
3114 N. Milwaukee Ave.

BIURA PRAWNE
JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
• Rozwody
• Uszkodzenia Cielesne
• Sprawy Kryminalne
• Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

Mówiący Po Polsku
ADWOKAT
MAREK A.
JASZCZUK
• Rozwody w USA i w Polsce
• Sprawy Emigracyjne
• Wypadki i Przekroczenia Drogowe
• Sprawy Kryminalne
• Wypadki Przy Pracy
• Sprzedaż-Kupno Domów
252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Pokój 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

Nowy Kościół w Rzeszowie

Pod Wezwaniem M.B. Saletyńskiej

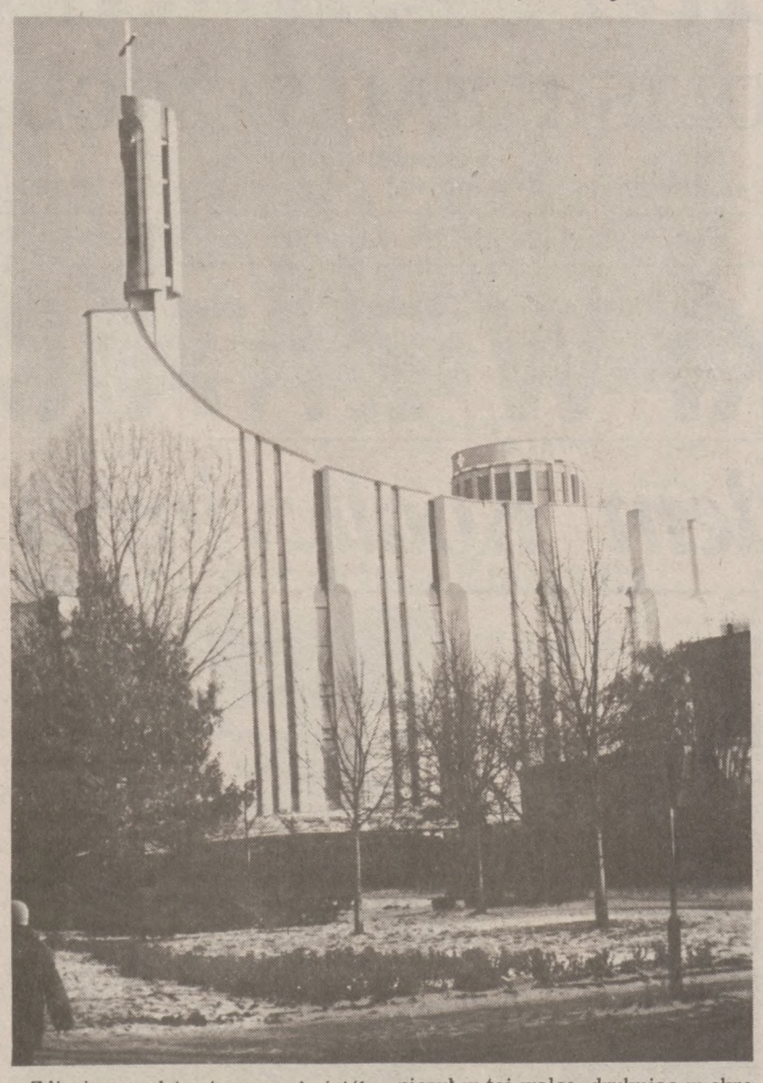

Zdjęcie przedstawia nowy kościół, jaki został pobudowany w Rzeszowie pod wezwaniem Matki Boskiej Saletyńskiej. Uroczystościom poświęcenia kościoła, jakie odbyły się 18 grudnia 1983 r., przewodniczył Ordynariusz Przemyski, ks. biskup Ignacy Tokarczuk.

Długie lata toczyła się walka z komunistycznymi władzami o zezwolenie na budowę tego kościoła. Władze odmawiały zezwolenia w okresie stalinowskim, jak też nie chciały zgodzić się po zakończeniu stalinizmu. "Dziennik Związkowy" też uczestniczył w tej walce, drukując w okresie od jesieni 1977 r. do wiosny 1979 r. różne protesty i listy, dopominające się o wydanie zezwolenia na budowę kościoła.

Wreszcie po 22 latach niestrudzonych zabiegów władze w marcu 1979 r. wyraziły zgodę, a wierni podjęli zabiegi zbierania funduszów, jak też przystąpiono do budowy.

(Informacje dla tej noty informacyjnej nadesłał nam ks. Edward Witusik, MS, z klasztoru OO. Saletynów w Twin Lakes, Wis.)

Kojoty Na Przedmieściu Chicago

Już od kilku lat obserwuje się migrację kojotów z południowozachodniej części Stanów w okolice metropolii chicagoskiej. Coraz więcej kojotów zamieszkuje w lasach wzdłuż rzeki Des Plaines od południowej części powiatu Cook do powiatu Lake, w Green Valley w pobliżu Woodridge, w powiecie Lake niedalego od Barrington oraz na południe od Joliet w powiecie Will.

Stałe miejsce zamieszkania znalazły sobie również na terenie laboratorium Fermi National Accelerator Laboratory w pobliżu Batavii, na gruntach Army Ammunition Plant, ulokowanym w pobliżu Elmwood oraz niedaleko Wilmington.

Kojoty czystej krwi często mylone z dużymi psami, nie stanowią dla ludzi zagrożenia. Groźne stają się dopiero po wymieszaniu z psami. Te tzw. kojotopsy biegające w dużych grupach potrafią atakować ludzi.

W większości nie dochodzi do spotkania oko w oko, ponieważ kojoty zazwyczaj polują w nocy. W południowej części stanu nie zaobserwowano tak wielu kojotów, jak na przedmieściach Chicago. Eksperci sądzą, że gęściej zabudowane okolice, bardziej odpowiadają im od pustych i słabo zalesionych rejonów.

Tutaj znajdują sporą ilość swej ulubionej "potrawy" — gryzoni, które rozmnażają się obficie, dzięki dużej ilości śmietnisk, gdzie znalezienie żywności nie stanowi problemu. Kojoty znajdują tu także wiele roślin będących ich przysmakiem. Zwierzęta te łatwo adoptują się do nowych warunków, tym bardziej, jeśli zapewniają im one wygodne życie. Olbrzymia ilość szczurów i mysz sprawia, że nie muszą uganiać się za pożywieniem, a polowania zawsze kończą się dla nich pomyślnie.

Przedstawiciele departamentu ochrony środowiska mówią, że wycie kojotów nie powinno nikogo wprowadzać w panikę, zwłaszcza, że ich obecność jest raczej dla nas korzystna, ponieważ wraz z wyginięciem sporej ilości wilków i rysi, kojoty w sposób naturalny utrzymują kontrolę nad populacją szczurów i mysz.

Ubiega Się o Prezesurę Unii Strażaków

Frank Muscare, przywódca 23-dniowego strajku strażaków, który odbył się zimą 1980 roku, zabiega o ponowne zdobycie stanowiska prezesa tej unii, które obecnie zajmuje Martin Holland. Muscare był uwięziony za zlekceważenie nakazu sądu o przerwanie strajku.

Były prezes przegrał wybory 2 lata temu. Teraz oskarża Hollanda o politykę, która może doprowadzić do utraty świadczeń zdobytych podczas strajku sprzed 4 lat.

Polska Książka w Polskim Domu

Fun Flare Dress
Printed Pattern

Fun flare dress whirled all around with a contrasting print. She'll love the clever yoke that touches the shoulders so lightly, the wide inset band. More fun than work to sew in crisp cottons.

Printed Pattern 4676: Child's Sizes 2, 4, 6, 8. Size 6 takes 1¼ yds. 45"; 5/8 yd. contrast.

$2.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Easy chemises, dashing sportswear—see and sew all the newest fashions, send for NEW SPRING-SUMMER CATALOG. Over 100 styles plus Free Pattern Coupon. Send $2 for Catalog now.

ALL CRAFT BOOKS . . $2.50 each
131-Add a Block Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
121-Pillow Show-offs

Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

SERGIUSZ PIASECKI

NIKT NIE DA NAM ZBAWIENIA...

80

Zresztą był jej tak pewien, jak Baran Miłego. A odchodząc do lasów nie chciał zabierać tej tajemnicy ze sobą, bo nie wiedział jaki los czeka go w przyszłości. Wreszcie — po naradzie — postanowili nie ruszać zakopanego przez Barana skarbu, bo może Olek jeszcze ocaleje. Gdyby zginął mieli wyjąć jego depozyt i wziąć dla siebie połowę. Postanowili, że Paulince nie dadzą nic. Nastka aż pięścią pogroziła w kierunku pokoju Pawki.

— Nic! Ani grosza! Olek przez nią zginął! Ja się nie oszukam! Rozdamy biednym! Ale nie jej. Tymczasem niech to leży.

— A poradzisz sobie beze mnie?

Nastka uśmiechnęła się.

— Nie bój się! Mam mieszkanie, drzewo; jest trochę rzeczy. Pracować mogę też... Sama wyżyję i Miłego wykarmię. Dziś jeszcze zabiorę go. Na złość tamtej...

Nie chciała nawet wymawiać imienia Paulinki.

— Niech tak będzie — zgodził się Jaś.

Koniec czerwca 1919 roku w Mińsku był niespokojny. Bolszewicy szaleli. Wyczuwali, że dokoła nich, już w samym mieście rodzi się bunt. Że nad głowami zawisły groźne chmury. Więc ze strachu i wściekłości strumieniami krwi ludzkiej zalewali zarzewie buntu u swych niewolników. W obłędzie niszczenia chlustali nią na ślepo. Natomiast natura, jakby chcąc ułagodzić serca ludzkie, nasycić pełne strachu oczy idących na śmierć skazańców, wyczarowywała z siebie najcudowniejsze barwy.

Jaś głęboko i chciwie wchłaniał powietrze.

Szedł po wąskich, leśnych ścieżkach za swoim przewodnikiem. Był nim barczysty mężczyzna, mający około 50-ciu lat. Szedł tak lekko, prędko i wytrwale, że Jasiowi trudno było za nim nadążyć.

Zbliżał się wieczór. Po lesie pełzły cienie wysokich drzew. Podszycia zaczęły zatracać kształty i otuliły się mrokiem. Tylko niebo jeszcze błękitniało. Tylko wierzchołki sosen różowiła zorza.

Mimo zmęczenia Jaś czuł się doskonale. Po raz pierwszy od wielu miesięcy był zupełnie swobodny. Za pasem, na brzuchu, miał pistolet. Nie był już bezbronną ofiarą kaprysów bolszewickich komisarzy, lub ich sługusów. Miał możność obrony w każdej sytuacji.

Przewonik z zapadnięciem mroku szedł wolniej. Lecz mrok, w miarę przyzwyczajania się oczu, zaczął rzednąć. Rozpraszała go poświata gwiazd. A niedługo przed północą Jaś zauważył z odległości kilkuset metrów, żółtawe błyski między pniami drzew. Przewodnik stanął. Obrócił się do Jasia:

— Dalej iść nie można. Wpadniemy na zagrodzenia.

Trzy razy świsnął. Potem zaświecił zapałkę, przypalił papierosa i trzymał go tak, żeby był widzialny od strony obozu.

— Na kogo czekamy? — spytał Jaś.

— Zaraz przyjdą wartownicy.

Rzeczywiście posłyszeli ciche kroki. Błysnęła latarka. Z mroku rozległ się głos:

— Kto taki?

— Baryła.

Zbliżyło się do nich dwóch ludzi. Jaś i przewodnik ruszyli za nimi. Nie szli w prostym kierunku, widocznie omijali jakieś przeszkody. Wkrótce znaleźli się w pobliżu dużego ogniska. Paliły się w nim kłody i karcze drzew. Otaczały go wysokie ściany, uplecione z gałęzi, umocowanych do wbitych w ziemię pali. Osłaniały one ognisko, a jednocześnie chroniły miejsce wokół ogniska od chłodu. Na tej dość dużej przestrzeni rozlokowało się około 50-ciu ludzi. Stanowili dziwną grupę. Nie stworzyłaby jej żadna fantazja.

Byli tam ludzie młodzi i w podeszłym wieku, lecz różnicę lat zacierał zarost od dawna niegolonych twarzy. Większość spała w dziwacznych pozach. Jedna grupa grała w karty. W innej grupie słuchano opowiadania jakiegoś mężczyzny z szeroką rudawą brodą i obandażowaną głową. Rozlegały się wybuchy śmiechu.

Błyskała broń. Lśniły oczy. Trzeszczał ogień. Sypały się skry. Jaś poczuł, że jest wśród naprawdę wolnych, śmiałych ludzi, niemożliwych do pokonania, zdecydowanych na wszystko, pewnych, którzy bez słów, bez haseł, będą do śmierci bronić swej swobody.

Od ogniska wstał szczupły, średniego wzrostu mężczyzna. Z lekka kulejąc omijał leżących na ziemi partyzantów. Jaś ze zdumieniem patrzył na niego. Mężczyzna ten miał oficerski płaszcz, buty i czapkę z czerwoną gwiazdą na otoku.

Przewodnik Jasia poszedł mu naprzeciw. Wymienili kilka krótkich zdań. Przewodnik wyjął z bocznej kieszeni cywilnej kurtki dość gruby pakiet. Potem wskazał ręką Jasia:

— Właśnie ten.

Mężczyzna w oficerskim płaszczu skinął Jasiowi ręką. Chłopiec pośpiesznie zbliżył się do niego. Uścisnął podaną mu dłoń.

— Jestem Monicz. Dowódca tego oddziału.

— Dużo o panu słyszałem — powiedział Jaś.

— Zobaczysz więcej! Jeść chcesz?

— Nie. Jestem zmęczony.

— To kładź się spać. Tu bez pierzyny ciepło. Pogadamy jutro.

Z Działalności Związku Klubów Polskich

Chcielibyśmy przekazać szereg informacji dotyczących działalności Związku Klubów Polskich. Związek powstał jako nadrzędna organizacja, zrzeszająca Towarzystwa i Kluby, dająca im wspólny cel i kierunek działania. Jednym z głównych celów Związku jest podtrzymywanie kultury polskiej na ziemi amerykańskiej.

Związek ma już za sobą długoletnią, pełną dobrych wyników działalność. Z uwagi na zmieniające się warunki życia oraz modyfikację potrzeb naszej społeczności, Związek pragnie się do tego przystosować.

W 1983 r. zakupił budynek przy 5835 W. Diversey jako swą nową siedzibę. Dom jest obszerny i ma odpowiednie pomieszczenia na zebrania poszczególnych Kół i Towarzystw, nie mówiąc o sali na zabawy i inne imprezy.

W chwili obecnej, budynek, mimo że nie jest jest całkowicie wykończony, służy ludności polonijnej. Odbywają się tu lekcje języka angielskiego (w poniedziałki i czwartki w godz. od 5 do 9 wiecz.), prowadzone przez wykładowcę wyższych uczelni amerykańskich. Chętni mogą się zgłaszać w dnie wykładów.

W Domu aktywnie przygotowuje się do przyszłych występów zespół szkółki pieśni i tańców (dla dzieci) prowadzony przez Sabinę i Antoniego Dobrzańskich. Powstał chór mieszany, który prowadzi Henryk Sobkiewicz. Zajęcia chóru odbywają się w każdy wtorek od godz. 8 wiecz.

W każdy poniedziałek, środę i piątek w godzinach od 4 po poł., załatwiane są sprawy imigracyjne, dzięki współpracy z Immigrant Aid and Service.

W dalszych planach przewiduje się ufundowanie stypendiów dla studiującej młodzieży polskiego pochodzenia.

Pragniemy w naszym domu stworzyć dobre warunki spotkań dla naszej młodzieży i osób starszych.

Jak widać z powyższego, działalność Związku jest rozległa i pożyteczna. Możemy być z niej zadowoleni. Trzeba stwierdzić, że dom kupiono dzięki pomocy finansowej Klubów zrzeszonych przy Związku oraz osób prywatnych. W sumie do Związku Klubów Polskich należy 38 klubów.

Do chwili obecnej Kluby oraz osoby prywatne złożyły na budynek ponad $80,000. Jest to suma niemała, ale potrzeby są znacznie większe. Większość rozumie, że dom jest siedzibą wszystkich i ofiarnie udziela pomocy finansowej.

Apelujemy więc nadal do Klubów i osób prywatnych o dokładanie swych "cegiełek", aby dom nasz mógł nam wszystkim służyć. Czeki i przekazy pieniężne można przesyłać na adres: **Fund Rising Comm. Alliance of Polish Clubs, 5835 W. Diversey Ave., Chicago, IL 60639.**

Stanisław Szczygieł

Zebranie Pol.-Am. Ligi Politycznej

Zebranie Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej odbędzie się w środę, 22 lutego, o godz. 7:30 wiecz., w sali "Janina's Lounge and Banquet Hall," przy 3459 N. Milwaukee Ave.

Nadchodzące zebranie jest bardzo ważne, ponieważ przybędą na nie kandydaci ubiegający się o wybór na różne urzędy, z demokratycznej partii.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do udziału w tym zebraniu. Przypominamy również o konieczności złożenia mandatów na nadchodzący rok i prosimy o zapłacenie za bilety.

Joseph A. Jurek — prezes
Ann J. Halvorsen — gen. sekr.

Zabawa Karnawałowa Klubu Dołęga

Klub Dołęga zaprasza na "Zabawę karnawałową," która odbędzie się w sobotę, 3 marca, w sali St. Nicholas przy 2701 N. Narragansett Ave. Początek zabawy o godz. 8 wieczorem, do tańca grać będzie orkiestra "Happy Quartet."

B. Pacyna
W. Sowa

Odczyt o Niezależnej Literaturze

Studium Spraw Polskich zaprasza całą Polonię, a szczególnie nowoprzybyłych, na odczyt o "Niezależnej Literaturze w PRL po grudniu 1981 r.," który wygłosi mgr polonistyki Iwona Skoczylas. Prelegentka, po ukończeniu studiów na Uniwersytecie Wrocławskim w 1977 r., była przez krótki czas dziennikarką i nauczycielką. Do Stanów Zjednoczonych przyjechała z rodziną 2 lata temu.

Odczyt odbędzie się w sobotę, 25 lutego, o 7 wieczorem w Domu oo. Jezuitów (dolna sala), 4105 N. Avers Ave. (skrzyżowanie Pulaski i Irving Park).

Po odczycie, spotkanie towarzyskie przy kawie i ciastkach. Wstęp $3.00 dla niepracujących — bezpłatnie.

Sekretariat

Po 100 Latach Koniec Wojny

Niezwykła "wojna" zakończyła się niedawno w Europie. Uroczyste zawarcie pokoju odbyło się w małej wiosce południowohiszpańskiej Lijar, w prowincji Almeria. Odpowiedni dokument podpisali wójt wioski Diego Sanchez Cortez i francuski konsul generalny w Maladze. Polało się wino, w niebo wystrzeliły kolorowe rakiety.

Pokój podpisano w stulecie wypowiedzenia wojny przez wioskę Lijar... Francji. Osada ta, licząca wówczas 200 dusz, wystąpiła w obronie hiszpańskiego króla Alfonsa XII, który został znieważony i obrzucony kamieniami przez mieszkańców Paryża. Było to w 1883 roku, kiedy Alfons XII wracał przez Francję z wizyty u pruskiego cesarza Wilhelma I.

Owczesny wójt Lijar, don Miguel Garcia Saez stwierdził, że rząd w Madrycie niedostatecznie zareagował na obrazę swego króla i w imieniu swojej gminy ogłosił stan wojny z Francją. Uznał, że każdy Hiszpan powinien stanąć w obronie honoru swojego władcy.

Symboliczny ten gest nie był pierwszy. Wcześniej wójt wioski Mostoles, pod Madrytem, wypowiadał już wojnę samemu Napoleonowi. Wprawdzie nie doszło do bitwy między Lijar a Francją, ale don Miguel uznał, że honor Hiszpanii i jego własny zostały uratowane.

Obecnie całą hecę potraktowano zupełnie poważnie. Po uroczystym podpisaniu "pokoju" kopię dokumentu przesłano rządowi francuskiemu w Paryżu.

Walne Zebranie Komitetu Obywatelskiego

W czwartek, 23 lutego, o godz. 7:30 wieczorem, w domu SPK, koła Nr 31, 3242 N. Pulaski Rd., odbędzie się walne zebranie Komitetu.

Uprzejmie uprasza się o wypełnienie statutowego obowiązku i punktualne przybycie wszystkich należących do Komitetu.

Sekretariat

Zabawa Karnawałowa Klubu Lubzina

Klub Lubzina zaprasza na "Zabawę karnawałową," którą urządza w sobotę, 25 lutego, w sali Lusaka Mission, przy 6965 W. Belmont Ave. Do tańca grać będzie orkierstra "Happy Quartet," bar i bufet obficie zaopatrzone. Początek o godz. 8 wiecz.

Całkowity dochód przeznaczony jest na cele Parafii. Wstęp $5 od osoby.

Kursy Angielskiego i Przysposobienia Zawodowego

National College of Education prowadzi kursy języka angielskiego dla osób nowo przybyłych i tych, które nie poznały jeszcze tego języka, oraz szereg kursów przygotowujących do wykonywania ciekawych zawodów.

W sprawie bliższych informacji należy telefonować na nr 621-9650. Kolegium to ma swą siedzibę przy 18 S. Michigan Ave.

MOSKWA. — Gustaw Husak, Fidel Castro i Todor Ziwkow w czasie pogrzebu Andropowa. (UPI)

Z Życia Polskiej Szkoły Im. J. Paderewskiego w Niles

Polska Szkoła im. Ignacego Jana Paderewskiego w Niles urządza "Zabawę Karnawałową" w sobotę, 25 lutego. Zabawa odbędzie się w audytorium szkoły Św. Izaaka, 8101 W. Golf Rd., w Niles, Ill. Początek o godz. 8-ej wieczorem.

Szkoła im. Ignacego Jana Paderewskiego korzysta z gościnności i bardzo życzliwego ustosunkowania się proboszcza tej parafii, ks. Johna C. Massion, oraz całej parafii. Stosunki z innymi grupami etnicznymi układają się bardzo pomyślnie na terenie parafii.

W roku ubiegłym proboszcz parafii Św. Izaaka wymówił ówczesnemu zarządowi szkoły im. Ignacego Paderewskiego prawo do dalszego korzystania z pomieszczeń szkolnych tej parafii. Przyczyny tego są wszystkim dobrze znane.

Szkoła im Ignacego J. Paderewskiego w Niles założona 8 lat temu, pozostała nadal na miejscu przy parafii Sw. Izaaka. Szkołą kieruje nowy zarząd wybrany na nadzwyczajnym zebraniu w dniu 12 czerwca 1983 r., któremu przewodniczył kapelan Polskich Szkół, superior Ojców Jezuitów, ks. Zbigniew Górecki.

Wszyscy nauczyciele pozostali w naszej Polskiej Szkole z nowo wybranym zarządem i większością rodziców, których jedynym celem i obowiązkiem jest wychowywanie naszych dzieci na dobrych obywateli społeczeństwa, w którym żyjemy, w ramach dziedzictwa, które przyjęliśmy po naszych przodkach. Pod tym względem kontynuujemy zasady, które uprawniają nas do używania nazwiska naszego Wielkiego Patrona, jakiego obraliśmy sobie przy zakładaniu polskiej szkoły.

W odróżnieniu od ubiegłego roku, nauka odbywa się w spokojnej, miłej i życzliwej atmosferze.

Zapraszamy serdecznie wszystkich rodziców i przyjaciół naszej Polskiej Szkoły na naszą zabawę w sobotę, 25 lutego.

Stanisław Wajdeman, prezes;
Halina Chmiel, sekr. koresp.

Nowe Władze SPK Koło Wierność Żołnierska

31 stycznia br. o godz. 7:30 wieczorem odbyło się w domu Placówki 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd., roczne walne zebranie Stow. Polskich Kombatantów, Koło Wierność Żołnierska.

Zebraniu przewodniczył Czesław Niedbała a sekretarzem był Aleksander Rojek.

Po wysłuchaniu sprawozdań członków Zarządu i dyskusji — udzielono ustępującemu zarządowi, na wniosek komisji rewizyjnej, absolutorium z podziękowaniem.

Wybrano nowy Zarząd w następującym składzie: prezes — Czesław Niedbała, I wiceprezes — Jerzy Pasiński, II wiceprezes — Wacław Maszkiewicz, sekretarz — Alfred Stokinger, skarbnik — Stefan Kowalik. Członkowie Zarządu: Roman Dzierżanowski, Romuald Bilek, Aleksander Rojek.

Komisja Rewizyjna: Henryk Holland, Józef Trybuła, Jan Machnik.

Delegaci do Wydziału K.P.A.: Czesław Niedbała, Stefan Kowalik. Delegat do Komitetu Obywatelskiego: Czesław Niedbała.

Korespondencje prosimy kierować na:

S.P.K. Koło Wierność Żołnierska
6005 W. Irving Park Rd.
Chicago, Illinois 60634

Social Party Zw. Klubów Polskich

Związek Klubów Polskich urządza "Social Party," na które wszystkich serdecznie zaprasza. Zabawa ta odbędzie się w niedzielę, 26 lutego, we własnej siedzibie przy 5835 W. Diversey Ave. Początek zabawy o godz. 2 po poł.

Adam Ocytko — prezes

Zabawa Karnawałowa Tow. Rat. Kwików

Towarzystwo Ratunkowe Kwików zaprasza na "zabawę taneczną," która odbędzie się w sobotę, 25 lutego w sali St. Nicholas, przy 2701 N. Narragansett Ave. Początek zabawy o godz. 7:30 wiecz. Do tańca grać będzie orkiestra "Krakowiak."

Jan Kucmierz — przew. zabawy
Józef Badzioch — prezes

Zabawa Karnawałowa Szkoły Imienia I. Paderewskiego

Polska Szkoła im.Ignacego Paderewskiego urządza "Zabawę karnawałową," w sobotę, 25 lutego, na którą serdecznie wszystkich zaprasza.

Zabawa odbędzie się w audytorium szkoły św. Isaaka, przy 8101 W. Golf Road w Niles, Ill. Początek o godz. 8 wiecz. Do tańca grać będzie orkiestra "Doborowa," bar i bufet obficie zaopatrzone. Wstęp $7 od osoby, dochód przeznaczony na potrzeby szkoły.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Wspomnienie z Opłatka

W trzecią niedzielę stycznia członkowie Grupy 3235 ZNP w Lombard, spotkali się na wspólnym opłatku. Na sali przy kaplicy zebrało się ponad 100 osób. Obecna była Helena Szymanowicz, wiceprezeska ZNP, której tą drogą jeszcze raz dziękujemy za przybycie.

Przed połamaniem się opłatkiem inwokację wygłosił ojciec Błażej Karaś. Podczas gorącego obiadu dzieci ze szkoły sobotniej śpiewały kolędy, deklamowały wiersze związane ze świętami Bożego Narodzenia, a dwie uczennice córki państwa Kuczyńskich, pięknie grały na akordeonach.

Później była radosna chwila dla dzieci — św. Mikołaj i miłe prezenty.

Po obiedzie odbyło się zebranie zarządu Grupy, na którym wybrano zarząd na nowy rok. Jednogłośnie został wybrany ten sam zarząd w składzie: Stela Woźniak — prezeska, Janusz Kuczyński, Maria Banach — wiceprezesi, Jan Krzyżanowski — sekr. fin., Stanisław Piasecki — skarbnik, Krystyna Dąbrowska — sekr. prot.

Przysięgę odebrał ks. Rajmund Oswal.

Delegatkami zostały Stela Woźniak i Maria Czernek. Delegatem Grupy do Kongresu Polonii Amerykańskiej wybrano mgr. Zbigniewa Frank, aktywnego działacza polonijnego, który z całą rodziną należy do naszej Grupy.

Na zebraniu poruszono również sprawę uczczenia pięciolecia istnienia Grupy. Proponowano aby w czerwcu bieżącego roku zorganizować bankiet połączony z uczczeniem 25-lecia święceń kapłańskich o. Błażeja Karasia.

Krystyna Dąbrowski — sekr. prot.

"Rzeszowiacy" Grupa 101 ZNP Zapraszają Młodzież Do Zespołu

Zespół Pieśni i Tańca "Rzeszowiacy-Grupa 101 ZNP" w Chicago zawiadamia, że od 27 stycznia, odbywać się będą zapisy nowych członków do Zespołu. Będąc jedną z grup ZNP szczególnie apelujemy do członków wszystkich grup ZNP na terenie Chicago o przesłanie młodzieży od lat 15-tu na naukę polskich tańców narodowych, śpiewu i tradycji polskich.

Zespół "Rzeszowiacy-Grupa 101 ZNP" od przeszło trzech lat reprezentuje ZNP dając liczne koncerty na terenie Chicago i Stanów Zjednoczonych, jak również za granicą.

Zapewniamy, że praca w zespole jakkolwiek amatorska, pożytecznie wypełni wolny czas waszym dzieciom, nauczy ich społecznego współżycia w grupie i godnego zachowania oraz da im możliwość zapoznania się z polskim folklorem, mową polską i tradycjami.

Główny zarząd ZNP, który zawsze dbał o podtrzymanie polskości wśród młodzieży polonijnej w szczególny sposób zwraca się do związkowców o poparcie, gdyż "Rzeszowiacy" są zespołem związkowym.

Zainteresowanych prosimy o zgłoszenia telefoniczne na numer 772-3415 lub 237-7023, gdzie udzielone będą wszelkie informacje dotyczące prób. Prosimy zgłoszenia po 6-ej godzinie wieczorem.

Zarząd:
Krystyna Achramowicz — prez.
Stefania Stecka — dyrektorka

Odczyt Prof. Wagnera w Instytucie Dmowskiego

W niedzielę, 26 lutego prof. Wieńczysław Wagner z Detroit wygłosi odczyt pt. "Solidarność kontynuacją polskich tradycji wolnościowych." Prelegent jest specjalistą w zakresie prawa międzynarodowego, wykładał na Uniwersytetach Northwestern, Indiana w Bloomington, Ind., a obecnie wykłada w Detroit.

Niezależnie od tego prof. Wagner wygłaszał liczne odczyty i wykłady w krajach afrykańskich, oraz na Dalekim Wschodzie. Jest też on autorem licznych prac z zakresu prawa i historii prawa.

Odczyt odbędzie się w sali parafialnej św. Jacka (Resurrection Hall), o godz. 11:00 rano), bezpośrednio po Mszy.

Odczyt organizuje Instytut im. R. Dmowskiego, Oddział w Chicago i zaprasza Polonię do licznego udziału.

Walne Zebranie Obozu Młodzieżowego Okr. 12 i 13 ZNP

Walne, roczne zebranie Stowarzyszenia Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Okręgów 12 i 13 ZNP odbędzie się w niedzielę, 4 marca, o godz. 1:30 po poł., w sali Hawthorne Community przy 5202 W. 29th Place, w Cicero, Illinois.

Prosimy wszystkich delegatów poszczególnych Gmin i Grup Związkowych o liczne przybycie.

Tadeusz Jadach — prezes
Barbara Wesołowska — sekr.

Zebranie Wyborcze Wydziału Kobiet Okręgu XII ZNP

Miesięczne zebranie Wydziału Kobiet Okręgu XII ZNP odbędzie się w środę 22 lutego, o godz. 7 wieczorem w sali Plac. 14 SWAP. Zaraz po posiedzeniu odbędą się wybory nowego zarządu na rok 1984.

Ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, prosimy Panie delegatki o liczne przybycie.

J. Binkowska — komisarka
A. Kokoszka — koresp.

Sekr. Gen. Emil Kolasa Na Posiedzeniu Instalacyjnym Gminy 75

W piątek, 24 lutego odbędzie się miesięczne i instalacyjne posiedzenie Gminy 75 ZNP, w sali Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave. Początek o godz. 8:00 wieczorem.

Prócz spraw administracyjnych — rutynowych, odbędzie się instalacja nowego zarządu Gminy 75 ZNP na rok 1984.

Przysięgę od nowych urzędników odbierze Emil Kolasa, sekretarz generalny ZNP.

Podczas tego posiedzenia będzie program instalacyjny, jak również będzie podana kolacja dla zaproszonych gości i wszystkich delegatów Gminy 75 ZNP.

Zapraszamy wszystkich delegatów przynależnych do Gminy 75 ZNP o przybycie oraz przyniesienie fantów na loterię.

Stanisław Scibło — prezes
Władysław Kuman — sekr.

Instalacja Gminy 23 ZNP

Instalacja Gminy 23 ZNP odbędzie się w nadchodzący piątek, 24 lutego o godz. 7:30 wieczorem, na którą zostali zaproszeni: wiceprezes Antoni Piwowarczyk, obecny komisarz Okręgu 12 Kazimierz Jasiński i były komisarz Okręgu 12 Roman Kolpacki, a także proboszcz naszej parafii Niepokalanego Poczęcia N.M.P. ks. Harold A. Bonin.

Instalacja odbędzie się w sali par. Niepokalanego Poczęcia N.M.P., pod adresem 88-ma ul. i Commercial Ave., w South Chicago, Ill.

Prosimy wszystkie delegatki i delegatów o punktualne przybycie, abyśmy mogli wszystko załatwić na czas.

Po zebraniu będzie podana kolacja, a potem będzie urządzona "loteria fantowa" — prosimy więc o przyniesienia fantów.

Sędzia Frank Sulewski — prezes
Jan Grabowski — sekr. protokołowy

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

NAJTANIEJ
NAJŁATWIEJ
NAJSZYBCIEJ

PRAWO JAZDY
dla kierowców zawodowych i kierowców samochodów osobowych można uzyskać w najstarszej polskiej szkole nauki jazdy w Chicago
PROGRESSIVE DRIVING SCHOOL
5538 W. BELMONT Tel.: 736-5522
Józefa Olszewskiego

KARKÓWKA WIEPRZOWA (Pork Butts) 1.19 Ft.
STEK WIEPRZOWY 1.39 Ft.
WIEPRZOWE KOŚCI NA ZUPĘ 49¢ Ft.

CAŁE KURY (Whole Chickens) (Swieża Polska lub Włoska 59¢ Ft.
KIEŁBASA 1.59 Ft.
STEK OD ŻEBER 2.39 Ft.

Red Label LODY (Ice Cream) 1/2 GAL. 1.19
Contadina SOS POMIDOROWY 5/8-Unc. Pusz. 1.00
LIPTON HERBATA 100 Woreczków 2.29

Mellow Crisp BOCZEK (Bacon) 1.39 Ft.
ARMOUR PARÓWKI 12 Unc. 79¢
Corn King BOLOGNA lub GOTOWANA SALAMI 1.19 Ft.

PEPSI COLA 8/16-Unc. Butelek 1.19 Plus Dep.
7-UP lub CRUSH 2 Litry 1.19
AROMA KAWA 1-Funt. Puszka 3.99

BANANY KALIFORNIJSKIE POMARAŃCZE CYTRYNA 3 FUNTY ZA 1.00

Wolfschmidt WÓDKA 3/4 LITRA 4.99
TEN HIGH BOURBON 3/4 Litra 4.99
SCHLITZ PIWO 6/12-Unc. Puszek 1.99

Białe ZIEMNIAKI 10-Funt. Worek 1.39
(Potatoes)
GŁÓWKI SAŁATY 3 Za 1.00
ŻÓŁTA CEBULA 3-Funt. Worek 89¢

INTERNATIONAL FOODS INC.
MÓWIMY PO POLSKU
4724 N. KEDZIE 478-8643
3417 W. DIVERSEY 384-0959
2140 N. WESTERN 278-4070
4404 W. FULLERTON 486-6277
Data Wyprzedaży: Od 21 do 26 Lutego
Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 25 Lutego, o Godz. 5:00 P.M.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)
Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Wstępna Próba Sił

Kaukusy demokratów w stanie Iowa uznano w kołach politycznych za potwierdzenie przewidywań, że były wiceprezydent Walter Mondale wystartuje w tej wstępnej próbie sił jako czołowy i chyba bezdyskusyjny kandydat do demokratycznej nominacji na prezydenta. Mondale wykazał, że zarówno należyte zorganizowanie kampanii, jak i nasilenie jego osobistego udziału przynosi tradycyjne sukcesy.

Mondale "prowadzi", jak możnaby wyniki głosowania w kaukusach demokratycznych w Iowa określić terminem ze sportu. Za nim rozciągnęli się konkurenci w liczbie siedmiu, ale żaden z nich nie potrafił wysunąć się na drugie miejsce. Sen. John Glenn, który uważany był za najsilniejszego oponenta Mondale, znalazł się w środku siódemki, a nie na drugim miejscu, czego oczekiwali komentatorzy polityczni.

Ustalona przez wyliczenia krajowych władz demokratów kolejka kandydatów do nominacji zarysowała się w ujęciach procentowych jak następuje:

Mondale — 48.6 proc., Hart — 16.4 proc., McGovern — 10.6 proc., niezdecydowani obecnie — 9 proc., Cranston — 7.6 proc., Glenn — 3.5 proc., Askew — 2.45 proc., Jackson — 1.6 proc., Hollings — 0.5 proc.

Trzeba tu zauważyć, że delegaci wybrani na kaukusach w poniedziałek w nocy to pierwsze rozstrzygnięcie w Iowa w skomplikowanym systemie wybierania delegatów na prezydencką konwencję Partii Demokratycznej, jaka odbędzie się w lipcu w San Francisco.

Organizacja "News Election Service", która obliczała wyniki głosowań w kaukusach w Iowa dla trzech sieci telewizyjnych i dwóch agencji prasowych stwierdziła, że wstępne wyniki głosowań oznaczają uzyskanie przez Mondale 48 delegatów na konwencję, zaś Hart uzyskał dwóch delegatów.

Kandydaci, którzy znaleźli się w tej kolejce wyścigu w stanie Iowa nadal utrzymują, że wyniki kaukusów w Iowa nie przekreśliły ich szans w końcowym rozrachunku.

Republikanie również mieli w poniedziałek swoje kaukusy w Iowa. Prezydent Reagan pojawił się na dwóch wielkich manifestacjach, w Des Moines i Waterloo, gdzie w swoich wystąpieniach atakował cały zespół demokratycznych kandydatów, wysuwając zarzuty, że przywództwo demokratyczne w kraju zawodziło na całej linii.

Ponieważ Prezydent nie ma oponenta do nominacji republikańskiej, siłą rzeczy inaczej niż wśród demokratów rozwijają się założenia polityczne prezydenckiej kampanii. W grę bowiem wchodzą te wszystkie problemy, którymi Prezydent zajmuje się z urzędu zarówno w zakresie polityki wewnętrznej i gospodarczej, jak też odnośnie polityki zagranicznej.

Kilka tygodni temu zdawało się, że Prezydent może być uważany za kandydata nie do pobicia. Tymczasem nastąpiły wydarzenia w polityce międzynarodowej o tak zasadniczym znaczeniu i wpływie na postawę i politykę Washingtonu, że dalszy rozwój będzie podstawowym czynnikiem w stosunkach amerykańsko-sowieckich, zaś w szerszym ujęciu w stosunkach między Zachodem i Wschodem.

Chdzi tu oczywiście o zmiany na Kremlu, gdzie zmarł Andropow, zaś na jego miejsce został wysunięty jako przywódca partii komunistycznej typowy "aparatczyk". Konstantin Czernienko, z dawnej frakcji Breżniewa.

Zmiana ta, narzucona siłami natury, stanowi jednak bardzo istotny element w hierarchii rządzących w Moskwie. Dla Prezydenta mogą więc wysuwać się zarówno nowe niebezpieczeństwa, jak i nowe możliwości. Różne propagandowe zagrania Sowietów świadczą o tym bardzo wyraźnie.

Sprawa będzie rozwijała się raczej w zwolnionym tempie, gdyż i w wewnętrznej sytuacji w Sowietach zarysowują się przejawy konfliktów, będących następstwem odchodzenia starej generacji przywódców partii komunistycznej, jak też dobijania się ludzi z młodszych pokoleń do współudziału w rządach.

Toteż na tle takiego stanu rzeczy należy równoważyć prezydenckie możliwości i ewentualne, nieoczekiwane przeszkody w politycznych starciach w tym roku prezydenckich wyborów.

Niepotrzebne Alarmy

Miliony Amerykanów korzystają z "Social Security," otrzymując wypłaty nie na piękne oczy, ale zgodnie z przepisami prawa. Pracowali bowiem określone lata, wpłacali na "Social Security" świadczenia podatkowe, a więc mają pełne uprawnienia do pobierania zapomóg.

Zrozumiałe jest, że pobierający "Social Security" żywo interesują się tymi sprawami, jakie wiążą się z tym systemem pomocy społecznej. I dlatego w środowiskach starszych obywateli, którzy otrzymują swoje comiesięczne czeki, wywołują zaniepokojenie te różne alarmy w środkach masowego przekazu, omawiające trudności finansowe "Social Security," przepowiadające "nowy kryzys finansowy" tego systemu opieki społecznej pod koniec obecnej dekady.

W następstwie tych relacji, widzących w czarnych barwach przyszłość systemu, a więc i zapomóg dla podopiecznych, wysuwane są sugestie, aby Kongres zmniejszył znowu korzyści z tytułu "Social Security." Nie jest to ujęcie, które przyjmowane jest bez reakcji przez ogół pobierających czeki zapomogowe.

Odwrotnie, korzystający z "Social Security" mają nowe podstawy do krytyki i narzekań.

W rzeczywistości zaś wiadomo, że tego rodzaju problem, wchodzący w zakres uprawnień ustawodawców kongresowych, jest zagadnieniem, którego ustawodawcy nie mogą załatwiać kosztem uprawnień pobierających wypłaty z "Social Security."

Czy Kongres będzie skłonny do zmniejszania wypłat z "Social Security," skoro wiadomo, że środowiska "senior citizens" są skutecznymi w oddziaływaniu na władze rządowe i na społeczeństwo "ambasadorami" swoich interesów? Czy ustawodawcy byliby skłonni podejmować posunięcia, jakie zaleca grupa przywódców przemysłu, "Committee for Economic Development," gdyż uważa, że reformy przyjęte w ub. roku w zakresie "Social Security" nie były wystarczające?

Starsi obywatele to nie tylko pobierający wypłaty z "Social Security," ale jednocześnie to wyborcy. Potrafią oni zadbać o swoje własne interesy zgodnie z praktykami życia politycznego w tym kraju.

Dlatego też niepotrzebne są te gazetowe alarmy, zapowiadająca obniżkę świadczeń z "Social Security" na koniec obecnej dekady.

Środowiska starszych obywateli pilnują tej sprawy, jak też potrafią przeciwstawiać się pomysłom przywódców przemysłu. W Kongresie mamy przyjaciół tych środowisk obywateli, które powstały właśnie w tym celu, aby chronić swoich interesów i ich uprawnień w zakresie świadczeń z tytułu "Social Security."

Odnotować tu trzeba, że wspomniany wyżej "Komitet dla Gospodarczego Rozwoju" wyłonił specjalny Podkomitet, który zbadał sytuację finansową systemu "Social Security." Raport Podkomitetu pt. "Social Security: From Crisis to Crisis?" powiada, że chociaż Kongres przeprowadził w ub. roku pewne reformy systemu "Social Security," to jednak były one "za małe" oraz wprowadzone "za późno."

Ale przecież reformy wyraziły się w łącznej sumie bardzo poważną pozycją, bo w wysokości $166 bilionów w dwupartyjnych podwyżkach podatkowych oraz obcięciach korzyści z tytułu "Social Security."

Komitet przemysłowców zaleca, aby podnieść granicę wieku odnośnie przechodzenia na emeryturę z 65 do 67 lat, ale zaczęłoby się to dopiero w r. 2000, zaś zostałoby skończone dopiero w r. 2027.

Musimy pamiętać, że Kongres będzie czujnie obserwował sytuację oraz zadba na czas, aby system ten nie zbankrutował.

To i Owo

W Tokio podano, że do 1987 roku Japonia zbuduje pierwszy prototypowy zakład wzbogacania uranu.

Koszt budowy wyniesie 67 mld jenów (286 mln dolarów). Powstanie on w wiosce Kamisai w prefekturze Okayama, w odległości 547 km na zachód od Tokio. Zakład osiągnie pełną zdolność operacyjną w 1988 r.

* * *

W malezyjskim stanie Penang doszło do lokalnej wojny toczonej o...kobry. Wojnę tę wydali lekarze kucharzom. Ci ostatni potrafią przygotować z kobry kilka dań, które cieszą się ogromnym wzięciem nie tylko wśród ludności miejscowej, ale głównie wśród turystów.

Lekarze natomiast podnieśli okropne larum utrzymając, że kobra — przy dzisiejszym stanie wiedzy — jest prawdziwym skarbem farmakologicznym. Udowodnili, że z kobry można uzyskać cenne dodatki do lekarstw pomagających w wielu chorobach, a głównie w nadciśnieniu, skurczach przełyku, arytmii serca i epilepsji.

I tak trucicielka-kobra niespodziewanie stała się niemal zbawczynią rodzaju ludzkiego.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Saga Biblioteki Reagana

(THE WALL STREET JOURNAL)- Doradca prezydenta Edwin Meese, jakby nie wystarczyło mu polityki washingtońskiej, stara się zaaranżować z przedstawicielami Standford University, warunki założenia tam biblioteki im. Reagana.

Po miesiącach targów, prezydent Universytetu Stanford Donald Kennedy powiedział, że chciałby bardzo, aby biblioteka ta została założona na uniwersytecie z jednym zastrzeżeniem: aby to centrum informacji publicznej nie było prowadzone przez Instytut Hoovera, "bank mózgów" poza "zasięgiem władz umiwersyteckich".

Teraz, kiedy Meese zgodził się na jego warunki, Kennedy powiedział, że propozycja biblioteki może być odrzucona, sugerując równocześnie, że od samego początku mogły być inne powody tej decyzji.

Już wcześniej wyrażaliśmy powątpiewania, co do prawdziwego charakteru opozycji Uniw. Stanforda. Głównym celem, wydaje się być nie uwolnienie się od polityki, ale zapewnienie dominacji polityki liberałów.

Dla osiągnięcia tego celu, wielu członków fakultetu domagało się, aby Instytut Hoovera albo został zupełnie wyrzucony z uniwersytetu albo przejęty przez członków fakultetu. Uczony Steve Mosher został ukarany za zbyt szczere opracowanie raportu o czerwonych Chinach. Od samego początku Kennedy i powiernicy uniwersyteccy utrzmywali zagadkowe milczenie, a w niektórych wypadkach, nawet podsycali ogień.

Ostatnie wydarzenia pozwalają na nagromadzenie podobnych podejrzeń, ale jak dotąd, Stanford wydaje się być zdecydowany, aby je potwierdzić.

13 grudnia, powiernicy uniwersytetu głosowali większością 30 głosów (do zera), aby poprzeć propozycję utworzenia tu biblioteki im. Reagana pod warunkiem, że nie będzie ona połączona i Instytutem Hoovera.

17 stycznia, Meese napisał do Standord, stwierdzając jasno jak na dłoni, "przyjmujemy ofertę powierników z ich zastrzeżeniami". Kennedy stwierdził, że odpowiedziano na warunki — Biały Dom uległ.

A jednak Kennedy argumentuje, "że sytuacja nie jest w zupełności jasna", jeśli chodzi o przyjęcie oferty Meese.

Informacja prasowa, udostępniona przez uniwersytet stwierdza, że sprawa ta będzie poruszona w czasie następnego posiedzenia Rady.

Nie jest to pierwszy raz, kiedy Kennedy zmienił zasadnicze kierunki pertraktacji, ani kiedy prowadził agitację przeciw bibliotece, przed posiedzeniem Rady. Jeden z listów Meese sprowokował Kennedego do ogłoszenia się "oburzonym" na Meese, natomiast innej sugestii Meese, dał zerowe szanse zatwierdzenia.

Jeśli chodzi o polityków innych, niż Reagan, oczywiście Stanford nie był aż tak doktrynalny. W ubiegłym miesiącu przedstawiciel uniwersytetu, Robert Moulton, skorzystał z pokoju klubowego uniwersytetu dla zebrania $6.000 na fundusz kampanijny kandydata na prezydenta Alana Cransona. Szkoła finansuje również organizacje: "Gay — Lesbian Alliance" (Związek Pederastów i Lezbijek), grupy sprzeciwiające się poborowi do wojska i antyzbrojeniowe, oraz wydział "feministyki", nie traktując tych ugrupowań jako polityczne, ale "jako ugrupowania, wyrażające zróżnicowanie poglądów".

W Stanford i innych uczelniach nękanych zwiększającą się żywotnością odstępujących od prawicy — powtarza się ten sam wzór. Najczęściej jednak podobne dramaty rozgrywają się na innych kampusach w cieniu, natomiast w Stanford na który zwrócona jest szczególna uwaga całego kraju — przedsięwzięcie jest szokująco jasne i przejrzyste.

Kennedy może jeszcze próbować wstrzymać powstanie tu bibioteki czy centrum im. Reagana, bo powiernicy mogą to zatwierdzić.

Nie mniej, Stanford został przyłapany na stronniczości i przyczynił się choćby częściowo do naświetlenia całej tej sprawy.

Myśl

— Spełnij prośbę nieprzyjaciela, ale strzeż się go po dwakroć bardziej.

Epikur

Pustoszeje Polska Wieś

Ludzie uciekają ze wsi. W Wałbrzyskiem w ciągu ostatnich sześciu lat opuściło gospodarstwa 61 tys. rolników. Porzucili 9 tys. hektarów ziemi ornej i pastwisk. Opustoszało 3.6 tys. gospodarstw.

Takie Mostowice, to była wieś — przytacza słowa miejscowego gospodarza "Polityka" — 360 numerów. A dziś, śmiech bierze, cztery. Gdyby nie praca w lesie, ludzie by tu poginęli". Pięć wsi w województwie zostało całkowicie wymazanych z mapy.

W Jeleniogórskiem odłogiem leży 17 tys. ha ziemi, której nikt nie chce.

Podobnie dzieje się we Wrocławskiem, Legnickiem. W pozostałych województwach górskich, na południu Polski — jest nie lepiej, ale inaczej. "Nie tylko dlatego, że ci z Podhala, czy Nowosądecczyzny, co drugi ma krewnych w USA; inwestują zielonymi.

Przede wszystkim: w góry wrasta się pokoleniami, oni tam wyrośli, są i będą; a tu — twierdzi inny rozmówca — ludzie ze wschodu, wyrwani z korzeniami z ojcowizny; korzonki, które zapuścili w tę kamienistą glebę, jeszcze słabiutkie, przerwać je łatwo . . . To i uciekają.

Do tego — niedostatek maszyn i narzędzi; całkowity brak takich, które byłyby dostosowane do pracy w górach. Nędzna jakość. Standardowy i ogromny przykład brakoróbstwa: lemiesze. Na nizinach, wiadomo, pracują źle i krótko.

Na górskich, kamienistych glebach już po zaoraniu 1-1.5 ha można taki lemiesz spokojnie wyrzucić, nie oglądając. ("Rzeczywiście, lemiesze mają zafałszowane parametry w sferze ostrza" — jak to określił wytwornie odpowiedzialny za tę gałąź produkcji członek rządu; ale nic jakoś z tego nie wynikło.)

"O ten pług, wywrotkę — opowiada rolnic z Wójtowic — kupiłem za 300 zł; ani to nie pieniądz, ani to nie pług. Stoi. Te narzędzia, panie po 2-3 latach — szmelc. No, mam jeszcze pług poniemiecki, to i nim orzę. To łąki Kizłów — ciągnie gospodarz. — A wie pan, jak zwożą stamtąd siano? Na gałęziach klonu. Wprzęgają się pasami i ciągną, całą rodziną. Jak przyjechali tu raz z amerykańskiej telewizji, musiałem im przysiąc, że to nie jest specjalnie dla nich robioną inscenizacją naszej górskiej egzotyki . . ."

Inni nie ściągają siana na gałęziach, za to wysiewają nawozy ręcznie, z miski. 20-kilogramowy ciężar wbija się w biodro. Mordercza praca. Ktoś kupił siewnik, próbował, ale maszyna szła tak pochyło, że cały nawóz jednym bokiem leciał. Na pola, żeby dojechać — bywa, trzeba snopowiązkę składać i rozkładać; jak wąwóz, jar — dwa razy drogi traktorem nadłożyć, jeśli w ogóle dojedzie; i jeśli dojechawszy, będzie mógł chodzić bez obawy wywrotki. Wywrotki zdarzają się, zabitych traktorzystów też było paru.

W Bystrzycy Kłodzkiej w SKR obliczyli: zużycie paliwa i ogumienia jest o 10-20% większe niż na równinach, drogi na objazdy wychodzi o 30-40% więcej. Koszty produkcji rolnej znacznie wyższe, okres wegetacji krótszy, plony niższe — żadna gospodarka tego nie wytrzyma.

Przewodniczący zespołu z Komisji Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, powołanej dla zbadania sytuacji, mówi:

Nieobce są nam sprawy rolnictwa, ale to, cośmy tu zobaczyli, przeraża. Te wymazane z mapy wioski, te puste połoniny zamieniające krajobraz w sudeckie Bieszczady . . .

Wedle badań akademii Rolniczej we Wrocławiu i Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Technicznego, koszty uprawy 1 ha pszenicy w górach są o 11% wyższe niż na nizinach; "za to" plon uzyskany — o 30% niższy! Hektar rzepaku; kosztuje o 15% więcej, daje o 15% mniej.

Jedynie siano plonuje na sudeckich połoninach wyżej, o przeszło połowę, ale też o tyle samo jest — uwzględniając koszty — droższe.

Obliczenia te zresztą nie uwzględniają jednego: koszt pracy ręcznej jest nieproporcjonalnie niski w porównaniu z kosztem pracy mechanicznej.

Stąd owa mordęga ściągania siana z gór jak za Piastów i wysiewania nawozów z miski liczy się taniej niż wynajęta z SKR snopowiązałka na nizinach.

Na terenach górskich hoduje się bydło i owce. Dla nich Pan Bóg stworzył zbocza pokryte bujną, soczystą trawą i sprzyjający klimat; nie dla pszenicy ani żyta.

Tymczasem w Sudetach dzieje się akurat odwrotnie: chłopi biją bydło, a rozszerzają uprawy. W PGR — to samo.

Rolnicy bronią krów. Owiec też. "Parę lat temu — wspomina jeden — sprzedawaliśmy całą wełnę państwu, żywiec także. Dziś za dobrą owcę dadzą w skupie no niech 6 tys. zł. Podczas gdy chłop samą skórę może sprzedać garbarzom za 9 tys. To kto odda do skupu? Państwo samo się wykolegowało z obrotu owcami!"

Po wojnie Sudety zasiedliły się szybko, osadnicy nadrabiali brak doświadczenia w gospodarowaniu w górach zaciętą pracą, typową dla okresu odbudowy Polski w nowych granicach.

Pierwsze poważne uderzenie przyniosła przymusowa kolektywizacja wsi w okresie planu 6-letniego. Rozpoczął się exodus do miast, przyspieszony (już wtedy!) systemem podatkowym.

W miarę upływu lat, wskutek nieinwestowania w infrastrukturę rejonu, ta zaczęła niszczeć i rozpadać się. Degradacja dotknęła szczególnie lokalne drogi, sieć handlową, budynki służby zdrowia i szkolne.

Pod koniec lat sześćdziesiątych, gdy lansowano w kraju gospodarstwa specjalistyczne, przybyło trochę hodowców owiec. Co nie zmieniło jednak ogólnego procesu. Wieś wyludniła się.

Próbą ratowania sytuacji stało się utworzenie w 1974 r. Sudeckiego Zjednoczenia Rolniczo-Przemysłowego. Jednak okazało się ono przedsięwzięciem nieudanym: zainwestowano w nie zbyt mało, zaś to, co zainwestowano — zmarnowano na budowę wielkofermowych gigantów, bez uzasadnienia ekonomicznego i w warunkach rozpaczliwego braku rąk do pracy.

Pod koniec ubiegłej dekady Zjednoczenie, mimo obfitych dotacji, dopracowało się niemal stumilionowych, powtarzających się corocznie strat.

Na specjalnej naradzie wicewojewoda wałbrzyski powiedział m.in.: "Musi być stworzony silny system preferencyjny, rekompensujący wyższe o 30% koszty produkcji rolnej na terenach górskich.

Autentyczne, nie udawane ulgi w podatkach. Długoterminowe tanie krydyty. Skrócenie okresu amortyzacji sprzętu w PGR, o połowę przynajmniej. Zdecydowana aktywizacja produkcji mięsa i mleka; tu sięgnąć trzeba do cen skupu, i do kredytów na chów szałasowy itp.

Trzeba wreszcie poważnie ruszyć prace melioracyjne, zacząć porządkować gospodarkę wodną . . ."

Tylko kiedy? Rzecz wałkuje się od 10 lat . . .

Wicewojewoda stwierdza, że powinno się to stać do końca roku.

Jakiś sceptyk z końca sali dorzuca głośnym szeptem: — Ale którego?

Pionierska Praca Naukowa o Życiu Karola Wojtyły

Nakładem Wydawnictwa "Znak" ukazał się prawie 1000-stronicowy tom Kalendarium zycia Karola Wojtyły" autorstwa ks Adama Bonieckiego Zawiera wszystkie ważniejsze daty z życiorysu papieża, omawia fakty i dokumenty obejmuje również obszerny indeks osób związanych z papieżem a takze pełną bibliografię jego dzieł.

Jak informuje wydawnictwo — jest to pierwsza w świecie tego typu pozycja poświęcona Janowi Pawłowi II. Jej atrakcyjność podnosi kilkadziesiąt dokumentalnych fotografii.

"Kalendarium" ukazało się w nakładzie 40 tysięcy egzemplarzy.

Nie Chcą Uczyć Się Marksizmu

Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu i Leninizmu szuka recepty na brak słuchaczy. W Hucie im. Lenina pracownicy dozoru dostali pisemne powiadomienia, że dyrektor naczelny skierował ich — niezależnie od przynależności partyjnej — na zajęcia WUML. W RSW "Prasa-Książka-Ruch" również wprowadzono obowiązkowe przeszkolenie. W ub. r. obejmowało ono kierowników i wszystkich chętnych. W tym roku "chętni" wyznaczeni są pod groźbą pozbawienia nagrody, awansu lub nawet wyrzucenia z pracy.

("Hutnik" nr 25.
"Inf. Reg. Środkowo-Wsch." nr 74)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

NIESPODZIANKI PIŁKARSKIE W METROPOLITAN LEAGUE

EAGLES — GREEN-WHITE 2:4

Ostatnia kolejka ligowa w hali krytej "Odeum" zakończyła się niepomyślnie dla zespołów prowadzących w tabeli. Zarówno lider tabeli — Eagles jaki zajmujący drugie miejsce Vikings ponieśli porażki. Eagles po porażce z Green-White 2:4 ma już tylko jeden punkt przewagi nad następnym zespołem w tabeli i musi koniecznie wygrać już w następną niedzielę, 26-go lutego z zawsze groźną drużyną niemiecką Chicago Kickers, by zdobyć tytuł mistrza hali krytej w tegorocznych rozgrywkach.

W meczu z Green-White (w którym gra kilku Polaków) — Eagles zagrał słabiej niż w poprzednio rozegranych meczach. Duża stawka spotkania i odpowiedzialność usztywniła zawodników zespołu polskiego i nie grali oni "swego" normalnego meczu.

Bardzo luźna gra w obronie, opanowanie środka boiska przez przeciwnika, słabsza postawa bramkarza, a także nonszalancja niektórych zawodników, złożyła się na to, że Eagles zszedł z boiska pokonany przez b. dobrze grający zespół Green-White. Bramki zdobyte dla zespołu polskiego przez Trzynę i Kiecę nie mogły przynieść zwycięstwa polskiemu zespołowi, ponieważ bramkarz Eagles w dwu przypadkach fatalnie interweniował. Poza tym celność strzałów polskiego zespołu, pozostawiała dużo do życzenia a strzał z wolnego z bliskiej odległości w stojącego przy bandzie zawodnika swej drużyny jest tego wymownym przykładem.

W polskim zespole jedynie Kieca i Trzyna starali się poderwać drużynę do walki a dobrą grę w polu A. Guzika obniża słaba jakość strzałów. Miejmy nadzieję — pisze Janusz Ciszek, że ostatnią kolejkę ligową, w nadchodzącą niedzielę, zespół "Eagles" zagra na pełnych obrotach i udowodni, że jest najlepszym zespołem w tegorocznych rozgrywkach.

* * *

Zespół "Oldboys" poniósł kolejną porażkę z drużyną Willy Roy'a (menażer Stings) Schwaben 2:4. Zespół "Eagles" zagrał b. dobrze w tym meczu i prowadził 2:0, ale nie był w stanie wygrać to spotkanie, nie mając zawodników do zmian.

Bardzo dobrą partię rozegrał Znamierowski, który niemal kompletnie wyłączył z gry Willy Roy'a.

* * *

Najmłodsi zawodnicy "Eagles" do lat 12 odnieśli przekonywujące, kolejne zwycięstwo 3:0 nad zespołem młodzieżowym Vikings. Drużyna pp. Kuczaja i Małka, uczyniła kolejne postępy i widać kilku chłopców, którzy w przyszłości mogą zasilić starsze zespoły.

* * *

Również drużyna do lat 14 odniosła zwycięstwo 3:0 nad drużyną Pampas. Zespół pp. Nakoniecznego i Kalinowskiego rozegrał znakomite spotkanie i zasłużył na wysoką ocenę.

* * *

WISŁA — PAMPAS 1:5 W SOCCER CITY

Również Wisła będąc liderem grupy z przewagą 5 punktów do najbliższego rywala zagrała ub. niedzieli (19 lutego) — nonszalancko i bez zaangażowania. Kilka pomyłek w pierwszej fazie meczu przesądziły ostateczny rezultat. Różne sztuczki "pod widownię" są chwytliwe, jeśli się udają. Ale jeśli te same sztuczki stwarzają okazje dla przeciwnika bez jego wysiłku — to tu coś "nie gra".

Dobre imię klubu wymaga poważniejszego podejścia do rzeczy — pisze E. Skiba. Trzeba szanować swój własny wysiłek, nerwy menażera i życzliwość kibiców.

Potknięcia są przecież możliwe jako że "piłka jest okrągła". Ale wynik w tym meczu był "trochę" za wysoki. Wiadomo przecież, iż Wisłę stać na dużo lepszą grę.

W dotychczasowych rozgrywkach Wisła zdobywała przeciętnie 6 bramek w każdym spotkaniu. Mimo przegranej Wisła w dalszym ciągu prowadzi w tabeli różnicą pięciu punktów, ponieważ najbliższy rywal zespołu polskiego — Seagull przegrał swój mecz z drużyną ukraińską Wings.

Następny mecz Wisły w niedzielę, 26 lutego z Evanston o godz. 6-ej wieczorem. Ubiegłej niedzieli drużyna Evanston nieznacznie przegrała z renomowaną drużyną Croatan.

* * *

SUKCES DRUŻYNY OVER-30
WISŁA — WINGED BULL 6:2

W piątek, 17 lutego w Villa Park w klasie "Over-30" Wisła pokonała lidera tabeli, który do tego meczu nie stracił ani jednego punktu, uzyskując przeciętnie 6 bramek w każdym meczu. Ale nie w tym. Wisła przyszła na mecz ten przygotowana psychicznie. W dodatku skład zasilili po kontuzji H. Nowak i W. Faliński.

Mecze grane są w trzech tercjach; a wyniki były następujące: 3:0, 1:1, 2:1, w sumie 6:2 dla starszych panów Wisły. W obronie podziwiano H. Białasa i H. Nowaka, którzy grali trzy tercje . . . bez odpoczynku. Nawet kiedy Wisła miała dwóch graczy na ławie karnej — obrona Wisły z J. Olechowiczem wytrzymała napór pięciu napastników przeciwnika bez utraty bramki, a kiedy Wisła miała 4-ch graczy, a przeciwnik 5-ciu — Wisła potrafiła zdobyć bramkę (shorthanded goal).

W ataku bramkami podzielili się: K. Sztachański 3, J. Pacyniak, kpt., W. Faliński i S. Dziudzik po jednej. Ta nowo-założona drużyna Wisły wykazuje dużą żywotność i dużo ambicji. Jeśli wróci po kontuzji J. Pyjek do drużyny — czołowe miejsce pewne. Zadowolenie graczy jak i kibiców jest autentyczne.

W drużynie prócz w/w grali z powodzeniem, szczególnie w bramce: W. Zawisza, R. Maczyński (bramka), J. Śliwa (prezes), R. Sobański, J. Piekło, mgr. Nikt tego wyniku się nie spodziewał, a najmniej drużyna Winged Bull. Po sportowemu gratulowali Wiśle po meczu w szatni. Wisła dziękuje Włodzimierzowi Sieroniowi za ofiarowaną piłkę dla drużyny. Niebyle jaka piłka. Po prostu nie ma lepszych.

Następny mecz w tej klasie "Over-30" Wisła gra w piątek, 24 lutego w Odeum, Villa Park z Pampas o godz. 8:30 wiecz.

SARAJEWO. — Zdobywcy złotego medalu olimpijskiego za taniec na lodzie, Jayne Torvill i Christopher Dean w czasie popisowego "bolero". (UPI)

Finałowa Faza Przejścia Etiopii Na System Komunistyczny

Etiopia znajduje się w finałowej fazie przejścia z okresu władzy militarnej pod władzę komunistyczną i formalnego wejścia do sowieckiego obozu. Szef militarny tego kraju, pułk. Mengistu Haile Mengistu, zapowiada realizację rewolucyjnym zmian we wrześniu br.

Wiadomość tę Mengistu przekazał podczas posiedzenia jedynej legalnej organizacji politycznej, komisji do zorganizowania partii etiopskiego ludu pracującego (COPWE).

Nowa partia komunistyczna będzie nosić nazwę Etiopskiej Partii Pracy.

Pułk. Mengistu oświadczył, że wypełniając wszystkie zasady marksizmu-leninizmu partia ta stanie się "skutecznym i jedynym instrumentem do zwycięstwa komunizmu."

Z chwilą gdy plany te zostaną wprowadzone w życie, Etiopia zostanie jedynym państwem afrykańskim, zarządzanym wyłącznie przez partię komunistyczną, co wśród sąsiadów z rogu afrykańskiego, wzbudza zrozumiały niepokój.

Planowanie zmiany struktury politycznej Etiopii odbywa się z pomocą kilkuset nauczycieli ideologii marksistowskiej, przysłanych tu z ZSRR i innych państw bloku wschodniego.

Przygotowując się do następnego kroku rewolucyjnych przeobrażeń, COPWE założyła już 240 organizacji i 70 komitetów w 33 prowincjach kraju.

Mengistu formalnie zapowiedział wejście Etiopii do obozu sowieckiego, czego obawiali się jej antysowieccy sąsiedzi: Kenia, Sudan, Arabia Saudyjska i Egipt.

Mówiąc o "etiopskim duchu proletariackiego internacjonalizmu" i konieczności umocnienia jedności partii poprzez wejście do "światowego systemu socjalistycznego," pułkownik wyjaśnił, że chodzi głównie o stosunki z ZSRR.

Mengistu, w przemówieniu do członków COPWE, porównał rewolucyjną rolę Etiopii w Afryce do roli jaką Wietnam odegrał w Azji. Zaznaczył, że jego kraj będzie popierał wszystkie zmiany rewolucyjne na kontynencie afrykańskim.

W czasie ostatniego przemówienia, przywódca Etiopii zaatakował Stany Zjednoczone za "politykę agresji" i wezwał do aktywnego poparcia "pokojowych wysiłków" Zw. Sowieckiego, który — według niego — zajmuje pozycje przedniej straży wśród sił walczących o dobro ludzi, obronę systemu socjalistycznego i zabezpieczenie światowego pokoju.

(Na początku lutego, Etiopia usunęła 4 amerykańskich dyplomatów; USA w odpowiedzi wydaliły z kraju 2 reprezentantów władz etiopskich.)

W swych przemówieniach Mengistu nie porusza bezpośrednio wyników przeprowadzanej obecnie czystki.

Ogłoszono jednak aresztowanie 17 osób oskarżonych o antyrządową działalność. Sądzi się, że liczby te są znacznie wyższe. Wśród aresztowanych znaleźli się głównie przywódcy COPWE oraz wielu wybitnych Etiopczyków.

Już w chwili obecnej Etiopia posiada status obserwatora w ekonomicznej organizacji państw bloku sowieckieg. Comecon. Mengistu nie wyjaśnił, czy Etiopia spodziewa się statusu pełnego członka. Wśród państw trzeciego świata statusem takim cieszą się wyłącznie Kuba i Wietnam.

Przyłączenie Etiopii do Comeconu z pewnością postawi pod znakiem zapytania jej związki z Europejską Wspólnotą Gospodarczą. Obecnie Etiopia jest największym odbiorcą pomocy tej organizacji.

(Christian Science Monitor)

Zażegnana Tragedia

Trzeba było bardzo szybko ewakuować 34 pasażerów z samolotu, jaki wylądował na lotnisku O'Hare w piątek. W czasie lądowania pękło koło podwozia samolotu i zachodziła obawa, że może wybuchnąć pożar. Na szczęście wszystko zakończyło się pomyślnie, nikt nie odniósł obrażeń. Ewakuowano wszystkich pasażerów i załogę na bieżni lotniska.

Aresztowani Za Handel Narkotykami

W poniedziałek, w Northlake, aresztowano trzech mężczyzn z oskarżenia o handel narkotykami. Trójka sprzedała tajnym policjantom 2 funty kokainy o wartości rynkowej $500,000.

Aresztowano Armando Valleza z Northlake, Leopoldo Pinelle z Bensenville i Juana Luciano z Melrose Park.

Pinella i Luciano zostali dodatkowo oskarżeni o nielegalne posiadanie broni.

Polish-American Sports Hall Of Fame

February has been designated Nomination Month for candidates to the National Polish-American Sports Hall of Fame.

"It's an opportunity for sports fans to nominate American athletes of Polish descent (mother or father must be Polish) for Hall of Fame honors, acknowledging their noteworthy accomplishments in sports," said Richard Gamalski, Chairman of the NPASHF.

Both, amateur and professional athletes, men and women, are eligible. However, a pro athlete must be retired two years.

All candidates' names will be presented to the NPASHF Ballot Committee for review and approval for placement on the ballot for voting in March.

Twenty names will appear on the ballot for voting by the NPASHF Council composed of sportswriters, sportscasters, living Hall of Fame members and NPASHF officials.

The voters select six names and to be elected an athlete must receive 75 percent of the total votes cast.

The National Polish-American Sports Hall of Fame and Museum was founded in 1973 and is located in the Dombrowski Fieldhouse on the campus of St. Mary's College at Orchard Lake, Mich.

A total of 32 persons have been selected to the Hall of Fame.

Baseball tops the list with 10 honorees: Stan Musial, Ted Kluszewski, Al Simmons, Stan Coveleski, Ed Lopat, Bill Mazeroski, Bill Skowron, Steve Gromek, Tony Kubek and Ron Perranoski.

Football is represented by Alex Wojciechowicz, Ted Marchibroda, Bill Osmanski, Johnny Lujack, Zyg Czarobski and Ed Klewicki, while bowling is personified by John Grimmins, Ed Lubanski, Billy Golembiewski and Ann Setlock.

Also, basketball's Tom Gola and John Payak; international track and field stars Stella Walsh and Robert Gutowski; golf's Al Watrous and Warren Orlick; boxing champion Tony Zale and softball's Ed Tyson.

Olympic weight-lifting champion Norbert Schemansky; tennis star Frank A. Parker; world-famed wrestling champion Stanley Zbyszko and National Polish-American Sports hall of Fame founder Edmund Browalski, complete the Hall of Fame list.

Sports fans may submit their candidates by mail to: Hall of Fame Sports Committee, P.O. Box 12247, Hamtramck, Mich. 48212.

Baseball Clinics Held By Park District

The Chicago Park District has announced 1984 baseball clinic schedule. Fundamentals, including throwing, fielding, bunting and hitting, will be taught by Dick Drott, former Chicago Cub pitcher. The free clinics are for youngsters 8-15 years of age.

Indoor Clinics, 7-10 p.m. For more information call the Park District 294-2493.

Park District Offers Golf Lessons

March winds may blow, but it is a good sign that the golf season is near.

Start right by learning the proper fundamentals including the stance, grip and swing in a Chicago Park District beginners program held during March at four park locations.

The fee is only $8.00 for four weekly lessons. Senior citizens, 65 and over and juniors 17 and under may enroll for $4.00.

All that is required is one club preferably a five iron and a desire to learn.

The March classes will be held at the following park locations:

Marquette Park, 67th and Kedzie Ave., 776-9879, Tuesdays, Feb. 28, March 6, 13, 20 at 7:30 p.m.

Lake Shore Park, 808 N. Lake Shore Dr., 294-4720, Thursdays, March 1, 8, 15, 22 at 7:30 p.m.

Jefferson Park, 4822 N. Long Ave., 545-3992, Fridays, March 2, 9, 16, 23 at 1:00 p.m.

Loyola Park 1230 Greenleaf Ave., 262-0690, Saturdays, March 3, 10, 17, 24 at 10:30 a.m.

Masło i Ser Dla Emerytów

Prezes Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej ald. Roman Puciński podaje do wiadomości, iż Wydział Stanowy rozpoczyna kolejną akcję rozdawania masła i sera osobom potrzebującym. Produkty te pochodzą z nadwyżek rządowych i są przeznaczone dla emerytów i rodzin o niskich zarobkach.

W styczniu b.r. Kongres przeprowadził pierwszą tego rodzaju akcję, która unaoczniła konieczność dalszych podobnych przedsięwzięć. Dlatego też, **w czwartek, 23 lutego** w budynku **Kongresu, 5844 N. Milwaukee Ave.** nastąpi kolejna akcja rozdawania masła i sera w godzinach od 10 rano do 4 po południu.

Styczniowy program był między innymi dlatego takim sukcesem, ponieważ do pomocy zgłosiło się wielu ochotników. Alderman Roman Puciński powiedział: "jesteśmy w sytuacji gdzie możemy pomóc ludziom potrzebującym, ale sami nie będziemy w stanie tego uczynić. Dlatego też, Wydział Stanowy zwraca się z prośbą do ochotników o pomoc w sprawnym przeprowadzeniu tej akcji.'

Teresa Samulska — inf. pras.

Ugodowe Załatwienie Skargi Mieszkańców Oak Park i Evanston

Zapowiedziano Zatwierdzenie Porozumienia z Administracją Miasteczek

Anglojęzyczne gazety podały do wiadomości, że poszkodowani mieszkańcy Oak Park i Evanston mogą mieć nadzieję, iż już wkrótce otrzymają zwrot niesłusznie pobranych od nich podatków, przez administracje miejscowości, w których mieszkają.

Całe nieporozumienie zaczęło się wtedy, gdy Sąd Najwyższy Illinois orzekł, iż miejscości: Evanston, Oak Park, Rosemont i Waukegan nielegalnie podwyższyły opodatkowanie rachunków płaconych za korzystanie z użyteczności publicznych swych mieszkańców. Jak się okazało, prawo stanowe pozwala administracjom samorządnych miejscowości na opodatkowanie tego rodzaju opłat, ale nie wyższe jak 5% rachunku. Wyżej wymienione miejscowości opodatkowały swych mieszkańców wyżej niż pozwala prawo, dlatego nakazano im zwrot niesłusznie pobranych pieniędzy.

Waukegan i Rosemont zrobiły to, natomiast Oak Park i Evanston, dostosowały się wprawdzie do poleceń sądu, ale informując mieszkańców o przysługujących im zwrotach pieniędzy ustaliły termin, do którego mieszkańcy mogą składać specjalne podania — formularze z prośbą o zwrot.

W wielu wypadkach, niepoinformowani mieszkańcy nie zgłosili swych pretensji w terminie, nie otrzymali też przysługującego im zwrotu. Postanowili więc wystąpić z tą sprawą do sądu.

Obecne doniesienia informują, że właśnie administracje oskarżonych miasteczek bliskie są podpisania porozumienia, aby załatwić cały spór poza salą sądową. Podobno planuje się ulokowanie na specjalnym koncie bankowym sumy $2.5 mln, z której mieszkańcy będą mogli otrzymać zwrot nadpłaconych podatków. W Evanston zwrot ten wynosi przeciętnie po $59, natomiast w Oak Park po $62.

Oczywiście, nie wiadomo jeszcze kiedy i w jaki sposób prowadzona będzie akcja zwracania pieniędzy. Na razie zapowiedziano podpisanie ugody.

145 Firm Polonijnych Zatrudnia 8 Tys. Osób

Fama o ogromnej liczbie firm polonijnych i przechwytywaniu przez nie pracowników z gospodarki uspołecznionej zupełnie inaczej przedstawia się w zestawieniu z konkretami.

W stołecznym województwie działa obecnie 145 takich firm. Na podstawie złożonych zgłoszeń można liczyć, że pod koniec br. będzie ich 180. Oczywiście wolimy takie, które wytwarzają wyroby najbardziej potrzebne na rynku.

Łącznie warszawskie firmy polonijne zatrudniają 8 tys. osób (niecały 1 proc. ogółu zatrudnienia w woi. stołecznym) z czego 7 tys. bezpośrednio w produkcji. W związku z tworzeniem nowych firm liczba ta może wzrosnąć do 10 tys.

Wartość produkcji firm polonijnych w roku minionym wyniosła 12 mld zł, z czego za 8 mld bezpośrednio na rynek i 130 mln zł na eksport. Na rok obecny planują one produkcję za 17 mld zł, z czego 11 mld zł na rynek a 150 mln zł na eksport.

Oceany Zwiększają Swoją Objętość

Zdaniem amerykańskich naukowców, fakt podnoszenia się średniej temperatury na kuli ziemskiej znajduje swoje potwierdzenie w zwiększaniu się ilości wody w oceanach i morzach świata. Poziom wody rośnie głównie na skutek szybkiego topnienia pokrywy lodowej na obu biegunach Ziemi.

Naukowcy ci wyliczyli, że w ciągu ostatnich 100 lat objętość wody w oceanach zwiększyła się o 18,500 kilometrów sześciennych. Dzięki temu poziom wody w poszczególnych akwenach podniósł się o 10-15 centymetrów.

albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ

725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program APOSTOLSTWA MODLITWY POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę.
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

Nowe Walki w Zatoce Perskiej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

katy z terenu walk informują, że w kilkudniowych starciach obie strony poniosły już ponad 7,000 ofiar.

Od dłuższego czasu Iran grozi, że w odwecie za pomoc, udzielaną przez kraje zachodnie Irakowi, zablokuje swobodną żeglugę tankowców w rejonie Zatoki Perskiej. Z doniesień brytyjskich agencji wynikałoby, że tym razem Zachód potraktował te groźby bardzo poważnie. Nie wiadomo, co było treścią poniedziałkowej konferencji ajatollaha Khomeiniego z jego głównym doradcą d/s obrony, Rafsanjani. Wiadomo jednak, że w sprawach dotyczących sposobu prowadzenia wojny z Irakiem ostateczne decyzje podejmuje ajatollah.

Ostatnio Iran zagroził, że jeśli siły irackie zaatakują jego urządzenia, służące do produkcji lub przewozu ropy naftowej, zamknie żeglugę w Zatoce Perskiej na 6 miesięcy. Zachód nie posiada dokładnych informacji na temat siły, jaką dysponuje marynarka wojenna Iranu. Z całą pewnością w skład jej wyposażenia wchodzą dwie korwety oraz 10 łodzi torpedowych produkcji francuskiej typu Kampan.

Lotnictwo Iranu ma też, jeszcze sprzed okresu panowania Khomeiniego, 90 amerykańskich bombowców "Phantom," jednak przypuszcza się, że w chwili obecnej tylko 15 z nich jest sprawnych.

Brytyjskie Ministerstwo Obrony wydało komunikat, iż doniesienia agencji prasowych na temat wzmożonej aktywności okrętów wojennych USA i Wielkiej Brytanii w rejonie Zatoki Perskiej są oparte jedynie na spekulacjach. Ministerstwo poinformowało, że na Oceanie Indyjskim znajduje się jedna fregata i jeden niszczyciel marynarki Jej Królewskiej Mości. Z Washingtonu przekazano natomiast, że USA mają obecnie na terenie Oceanu Indyjskiego 4 lub 5 jednostek. Brytyjska prasa donosi, że jest ich co najmniej 9, włączając w to lotniskowiec "Midway."

Premier Wielkiej Brytanii, pani Margaret Thatcher została we wtorek poproszona przez brytyjski Parlament o złożenia zapewnień, że Wielka Brytania nie będzie zbrojnie interweniować w konflikty w rejonie Zatoki Perskiej. Pani premier stwierdziła: "Nie mogę dać takich zapewnień, ponieważ w szczególnych okolicznościach — choć na razie nie wiem w jakich — w interesie Wielkiej Brytanii może leżeć połączenie się z siłami amerykańskimi celem obrony tej części świata oraz jej zasobów ropy naftowej, tak ważnej dla całego Zachodu."

Oficjalne oświadczenie Washingtonu, również przekazane w dniu wczorajszym, stwierdzało jedynie, że zostaną podjęte wszelkie konieczne działania, celem pozostawienia cieśniny Hormuz otwartej dla żeglugi tankowców. Washington powołał się na deklarację prezydenta Reagana z 19 października zeszłego roku. "Nie wierzę, aby wolny świat mógł stanąć z boku i pozwolić komukolwiek na zamknięcie cieśniny Hormuz," oświadczył wówczas Prezydent.

MOSKWA. — Trumnę ze zwłokami Andropowa nieśli członkowie K C Po lewej, w środku Konstantin Czernienko. (UPI)

Hawaje w Obliczu Strajku

Honolulu, Hawaje. (UPI) — Hawaje stanęły w obliczu strajku pracowników rządowych, który, jeżeli dojdzie do skutku, może zamienić turystyczny raj w wyspę ze stertami śmieci na ulicach, zamkniętymi szkołami oraz brakiem opieki lekarskiej.

Strajk przewidziany na dzisiaj, na godz. 10 rano, może objąć prawie 40,000 pracowników rządowych. Jest on wynikiem braku porozumienia między związkami zawodowymi a przedstawicielami rządu w sprawie nowego kontraktu o pracę.

Rozmowy wyżej wymienionych stron trwały w sobotę, oraz niedzielę i przerwane zostały bez dojścia do porozumienia. Termin ich wznowienia nie został ustalony

Propozycja rządowa nowego kontraktu mówi o pozostawieniu pensji na obecnym poziomie, czyli bez podwyżek, w ciągu pierwszego roku ważności umowy oraz 2.88% podwyżek w ciągu roku drugiego. Kontrakt ma obejmować 2 lata.

Związku zawodowe żądają podwyżek w granicach 12.5-20%, w ciągu 2 lat trwania umowy.

Jeżeli dojdzie do strajku, będzie on największym w historii Hawaii.

Strajkiem grozi także Stanowy Związek Nauczycieli, skupiający 9,100 członków oraz związek pracowników uniwersytetu hawajskiego, obejmujący 2,700 osób.

Związek kierowców skupiający 1,200 hawajskich kierowców autobusów ma zamiar poprzeć strajk pracowników rządowych.

Policja oraz straż pożarna objęte są oddzielnymi kontraktami, w związku z czym nie wezmą udziału w strajku.

W międzyczasie, "The Hawaii Public Employment Relations Board" stara się ustalić jacy pracownicy publiczni nie powinni wziąć udziału w strajku ze względu na charakter ich pracy. Należą do nich m.in. pracownicy służby sanitarnej, zdrowia, służby wodnej, pracownicy lotnisk, oraz inni.

Atak Partyzantów Afgańskich Na Ambasadę ZSRR

New Delhi, Indie. (UPI) — Zachodnie źródła dyplomatyczne podały do wiadomości, że partyzanci afgańscy wysadzili w powietrze rządowe składy z amunicją oraz zestrzelili myśliwiec typu MIG.

Oddziały wojsk sowieckich, przeszukują domy starając się znaleźć na terenie miast Kabul i Kandahar partyzantów. Te same źródła podały, że partyzanci przeprowadzili przy pomocy rakiet atak na ambasadę sowiecką w Kabulu. W nocy partyzanci zaatakowali wojska sowieckie oraz policję afgańską.

Tajemnicze Zgony Więźniów

Londyn (CSM) — Posiadająca swoją siedzibę w Londynie, międzynarodowa organizacja Amnesty International, zażądała od Turcji wyjaśnienia sprawy podejrzanych zgonów w więzieniach militarnych na terenie tego kraju. W zeszłym miesiącu, w samym więzieniu Diyarbakir, w tajemniczych okolicznościach zmarło 7 więźniów.

Gemayel Za Rządem Koalicyjnym

(Ciąg dalszy ze str. 1)

niedaleko pałacu prezydenta Gemayela oraz ministerstwa obrony.

Dotychczas brak danych dotyczących ofiar ostatnich dwóch fal ataków powietrznych samolotów Izraela na domniemane pozycje palestyńskich "terrorystów," jak to określił przedstawiciel armii izraelskiej.

Pierwsze ataki na cele wzdłuż autostrady Bejrut-Damaszek nastąpiły zaraz po rozpoczęciu wycofywania Strzelców Morskich z terenu lotniska.

Izraelskie radio poinformowało, że w rządzie Izraela powstał ostatnio rozłam w związku z wysyłaniem wojsk izraelskich na północ od rzeki —granicy "Awali." Jest to oficjalnie przyjęta północna granica okupowanego przez Izrael południowego Libanu.

Przeciwnicy wysyłania wojsk w kierunku Bejrutu obawiają się, że oddziały te mogą wdać się w obecny konflikt między armią Libanu a muzułmańskimi rebeliantami.

Zródła zbliżone do Dept. Obrony oświadczyły wczoraj, że samoloty amerykańskiej Floty F-14, odbywające regularne loty patrolowe, zaatakowane zostały ogniem z ziemi nad kontrolowanym przez Syrię terytorium Libanu. Zgodnie z informacjami żaden z samolotów nie został uszkodzony.

Wracając do decyzji prez. Gemayela anulowania układu o pokoju z Izraelem, to dotychczas brak komentarza ze strony jego oponentów politycznych.

Powołując się na źródła polityczne, gazeta "An Nahar" podała, że prez. Gemayel chce, aby oficjalne oświaddzenie o anulowaniu porozumienia poprzedzone zostało utworzeniem krajowego rządu koalicyjnego, lub wznowieniem pokojowych rozmów w Genewie między zwalczającymi się ugrupowaniami politycznymi Libanu.

Gazeta informuje dalej, że prez. Gemayel chce, aby wyżej wymienione oświadczenie złożone zostało właśnie przez przedstawiciela rządu koalicyjnego, bądź przedstawicieli frakcji politycznych.

Żądania Gemayela przekazane zostały do Damaszku, gdzie odbyło się dzisiaj spotkanie przedstawicieli rządu syryjskiego oraz wysłanników pokojowych Arabii Saudyjskiej. Książę Bandar Bin Sultan powiedział, że spotkanie było "dobre," a jego uczestnicy są optymistycznie nastawieni.

O Przywrócenie Kary Śmierci

Washington (UPI) — Kontrolowany przez republikanów Senat będzie musiał przeprowadzić w dniu dzisiejszym głosowanie w sprawie propozycji, popieranej przez prez. Reagana, a dotyczącej wyznaczania kary śmierci w przypadkach zdrady, uprawiania szpiegostwa, popełnienia morderstwa oraz podjęcie próby zabicia prezydenta. Jest to pierwszy na przestrzeni 10 lat wypadek, że Senat będzie musiał wypowiedzieć się na temat przywrócenia kary śmierci.

Nawet jeden z czołowych przeciwników przywrócenia kary śmierci sen. Carl Levin (D. Mich.) wypowiedział się podobno, że "istnieje poważna szansa zatwierdzenia propozycji".

Celem wprowadzenia jednakże kary śmierci w życie, projekt ustawy musiałby zostać zatwierdzony również przez Izbę, a szanse na to są raczej nikłe.

Ustawodawstwo federalne zostało pozbawione prawa do wyznaczania kary śmierci — z wyjątkiem przypadków porwań samolotów (i to w wypadkach, gdzie porwanie pociągnęło za sobą ofiary w ludziach), od r. 1972, tj. od czasu, gdy Sąd Najwyższy skreślił karę śmierci.

Poczynając od tej pory kara śmierci została zatwierdzona przez 38 stanów — za przestępstwa popełnione na terenie stanu. Przepisy stanowe zostały odpowiednio zmodyfikowane, tak, aby zgadzały się z ustawami federalnymi.

Kongres nie zdołał do tej pory przeprowadzić odpowiedniej modyfikacji przepisów, które odpowiadałyby zasadom konstytucyjnym w zakresie wyznaczania kary śmierci — z wyjątkiem przypadków porwania samolotów.

Pomimo tego, że projekty ustaw w tej materii przekładane były w Kongresie co roku, dotychczasowe próby przywrócenia kary śmierci nie przyniosły żadnych rezultatów. Sprawa posunęła się najdalej w dniu 13 marca 1974 r., gdy Senat podjął stosunkiem głosów 54 do 33 uchwałę w sprawie przywrócenia kary śmierci. Projekt utknął jednakże w Izbie, która nie podjęła żadnych kroków w tej materii.

Podobny los oczekuje tegoroczny projekt ustawy.

Aresztowanie Byłego Prezydenta Argentyny

Buenos Aires (UPI) — Trybunał wojskowy nakazał wczoraj aresztowanie b. prezydenta Argentyny Leopoldo Galtieri. Były prezydent obwiniany jest za swą rolę — w doprowadzeniu do klęski, jaka spotkała Argentynę w wojnie z W. Brytanią o Falklandy.

Aresztowanie nastąpiło we wtorek. Galtieri został przewieziony do bazy wojskowej Campo de Mayo, w pobliżu Buenos Aires. Przed aresztowaniem przesłuchiwany był przez dziewięć godzin przez radę najwyższą sił zbrojnych.

Dziś przed trybunałem stawić się ma gen. Jorge Anaya, inicjator wojny zaczepnej z W. Brytanią o Falklandy. Istnieje prawdopodobieństwo, że po przeprowadzeniu przesłuchań zostanie on również aresztowany.

Rada Najwyższa sił zbrojnych podjęła postępowania karne przeciw wyższym oficerom odpowiedzialnym za doprowadzenie do sromotnej klęski Argentyny w wojnie z W. Brytanią o Falklandy.

12-letni David Nadal Poważnie Chory

Houston (UPI) — 12-letni David, chorujący na chroniczny brak odporności organizmu jest nadal w krytycznym stanie zdrowia. Znajduje się on w "Children's Memorial Hospital" w Teksasie.

Ostatnio lekarze zaobserwowali u chłopca gromadzenie się płynów międzykomórkowych wokół serca oraz płuc.

Obecne leczenie ogranicza się więc do regularnego ściągania płynów, które zagrażają obu organom dziecka oraz leczenia wrzodu żołądka, który kilka dni temu był przyczyną wewnętrznego krwawienia.

Spadek Akcji Na Giełdzie Nowojorskiej

Nowy York. (UPI) — Notowania na giełdzie nowojorskiej spadły wczoraj do najniższego na przestrzeni ostatnich 10 miesięcy poziomu. Sytuacja ta spowodowana jest głównie zaniepokojeniem ze strony osób i firm inwestujących — inflacją oraz wysokością stopy procentowej.

Tempo przeprowadzania transakcji uległo wyraźnemu zwolnieniu, co — zdaniem ekspertów — świadczy o tym, że trwający od sześciu tygodni "poślizg" dobiega końca.

W dniu dzisiejszym przewiduje się nikły wzrost notowań na giełdzie.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Legalne i Zabronione Poczucie Humoru

Moskwa (UPI) — Wśród obywateli Związku Sowieckiego coraz popularniejsze stają się dowcipy polityczne, uderzające we własny ustrój lub kremlowskich przywódców. Nie słyszy się ich oczywiście na ulicach, gdyż każdy wie, jakie mogą być konsekwencje "nielegalnego poczucia humoru". Przed Śmiercią Jurija Andropowa, posiadającego, jak wiadomo, wieloletnią praktykę na stanowisku szefa KGB, ludzie w ZSRR mawiali: "On zbiera nie tylko kawały polityczne; zbiera też tych, którzy je opowiadają".

Krytyka niskich zarobków wyrażana jest poprzez bardzo popularny dowcip (który przeszedł już zresztą do Polski), "Oni udają, że nam płacą, a my udajemy, że pracujemy".

W środkach masowego przekazu, jakakolwiek forma krytykowania Kremla stanowi oczywiście tabu. Sowieckie gazety wyżywają się za to jak mogą na preyzdencie Reaganie i Stanach Zjednoczonych, przy czym w wyjątkowo zjadliwej satyrze nie uznaja żadnego umiaru.

W ZSRR wydaje się jednak satyryczny magazyn, "Krokodyl" który zawiera znacznie więcej krytyki wewnętrznych stosunków, niż wszystkie inne gazety razem wzięte. Nic dziwnego, że "Krokodyl", który kosztuje 30 kopiejek, w parę godzin znika ze wszystkich kiosków.

Pierwszy rodzaj dowcipów rysunkowych w "Krokodylu" atakuje sowiecki styl życia. Przykład: rysunek przedstawia zadowoloną kobietę z siatkami pełnymi ziemniaków. Poniżej podpis, "Mój syn sam je wykopał. Gdy się dowiedział, że zakopałam mu w ogródku butelkę wódki". Na innym rysunku oddziały ciężkozbrojnego rycerstwa przygotowują się do ataku na warowny zamek. Podpis głosi: "Ze względu na opóźnienie w pracach budowlanych szturm zostaje odłożony do przyszłego kwartału".

Wiele dowcipów ośmiesza chroniczną absencję chorobową w sowieckich przedsiębiorstwach. Rysunek przedstawia na przykład biuro, w którym tłum pracowników oddaje się bez reszty zabawie grami video. Podpis tłumaczy: "Zakupienie przez zakład nowoczesnych urządzeń zmniejszyło do minimum stopień zachorowań wśród personelu".

"Krokodyl" nie oszczędza też pijaństwa, jednej z głównych plag narodowych w Związku Sowieckim. Na dowcipie rysunkowym widać pana, pchającego wózek dziecięcy, z którego wystają butelki. Poniżej podpis: "Od czasu, kiedy jego dziecko zaczęło chodzić, żyje mu się znacznie łatwiej".

Sporo miejsca na łamach "Krokodyla" poświęca się problemowi nagminnych kradzieży w zakładach pracy. Na rysunku widać doskonale ubraną kobietę, której zawistnym wzrokiem przyglądają się dwie inne. Jedna stwierdza: "Codziennie nowe ciuchy — ona na pewno pracuje w pralni chemicznej".

"Krokodyl" zamieszcza też listy czytelników, którym wyłącznie w tym czasopiśmie wolno od czasu do czasu coś skrytykować. Ostatnio jeden z obywateli skarżył się na otwieranie paczek przez pracowników poczty. Przy okazji wyraził zdziwienie, że pocztowi złodzieje doskonale wiedzą, które paczki zawierają coś wartościowego, a których nie warto ruszać. Zasugerował, że narząd wzroku pracowników jest może przystosowany do robienia zdjęć rentgenowskich, szkoda więc, że z takimi zdolnościami marnują się na poczcie.

Oprócz literackiej fikcji, w "Krokodylu" można znaleźć przykłady z życia. Niedawno opisywano tam historię dyrektora zakładów mięsnych, któremu udowodniono liczne kradzieże i w rezultacie pozbawiono stanowiska. Teraz były dyrektor jest zatrudniony w fabryce kleju. "Krokodyl" kwituje to komentarzem: "Nie mieli do niego zaufania z mięsem, kazali mu więc gotować kości".

(tłum.1.m.)

Zginął w Pożarze

Mężczyzna, który ostrzegł mieszkańców domu przy 850 N. Wood przed pożarem, sam zginął w płomieniach. Człowiek ten, mieszkający w piwnicy tego domu, zaalarmował wszystkich lokatorów domu o niebezpieczeństwie. Z niewiadomych powodów wrócił później do swego mieszkania skąd już nie wyszedł. Mężczyzny dotychczas nie zidentyfikowano.

Pożar wybuchł o 4:30 rano w poniedziałek.

Wypłacono Pensje z Funduszu Zlikwidowanej Agencji

Plan przeznaczenia około $1 mln z funduszu federalnego, jaki przydzielono nieistniejącemu już Dept. Dzielnic, na program pobierania odcisków palców dzieci, spalił na panewce, gdy okazało się, że pieniądze nie są dostępne, ponieważ pracownicy zlikwidowanej agencji ciągle pobierają pensje. Zdumionych aldermanów powiadomiono, że 29 urzędników tego departamentu przeniesiono do innych urzędów miejskich. Ich pobory wypłacane są z funduszu ich byłej agencji.

Wspomniany program policji ma na celu łatwiejsze znalezienie i zidentyfikowanie dzieci w razie porwania lub zaginięcia. Program jest dobrowolny.

W Warrenville Powstanie Miejskie Centrum

Zarząd zachodniego przedmieścia Chicago, Warrenville, zakupił ziemię pod budowę centrum miejskiego w śródmieściu tej miejscowości. Koszty częściowo pokryto z anonimowego datku wysokości $67,000. Na 30 akrowej parceli początkowo powstanie park, gdzie, z czasem rozpocznie się budowa budynku centrum. Warrenville posiada obecnie 8.5 tys. mieszkańców, przypuszcza się, że około roku 2000 jego populacja podwoi się.

Komunikat PUNO

Polski Uniwersytet na Obczyźnie, Oddział w Chicago, przeżywa ważny moment. W sobotę, 25 lutego o godz. 11-ej odbędzie się obrona pracy doktorskiej (łącznie z egzaminem), naszego wychowanka pana mgr. Bruno Mikołajczyka.

Tematem rozprawy jest:

"Buntownik z Tatr — Janosik w literaturze Młodej Polski."

Autor ukazuje historyczną postać Janosika na tle jego epoki i środowiska zbójnickiego w którym żył.

Promotorem pracy doktorskiej jest prof. dr Tymon Terlecki, Przewodniczącym Komisji Egzaminacyjnej. prof. dr Tymoteusz Karpowicz, Członkami Komisji: prof. dr Zbigniew Gołąb i dr Janina Kras.

Dyrekcja
Polskiego Instytutu Nauki i Kultury
Oddział PUNO w Chicago

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. **Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji.**

   Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątek) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.
2. **OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).**
3. **NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.**

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO — ZGODA
6100 N. Cicero Ave • Chicago, IL 60646
Telefon 286-0141

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, brat mój, dziadek, pradziadek i wuj nasz, śp.

Kazimierz Kogut

(mąż śp. Sophia [z domu Zebracki] i śp. Anna [z domu Jakubczak] i teść śp. Sam Trzcinski)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 19-go lutego 1984 roku, o godzinie 4:30 po południu, przeżywszy lat 88.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23-go lutego, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego Kortas Funeral Home pnr. 8356 So. Marquette Ave., do kościoła Immaculate Conception, Msza św. o godzinie 9:30 rano, a stamtąd na cmentarz Holy Cross na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helen Trzcinski, córka; **Casimir** i **Sylwester Kogut**, synowie; **Antoni Kogut**, brat; **Maria**, bratowa; 8 wnucząt i 4 prawnucząt, bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Kortas Funeral Home,
Telefon 768-1609.

Ku Pamięci

Śp. Alexandra Wojtiuka

(zmarł 11 lutego 1984 r. w godzinach wieczornych)

Odprawiona zostanie żałobna Msza św. w sobotę, 25-go lutego br., o godz. 4-ej po południu w kościele św. Jacka, 3636 W. Wolfram.

Do współudziału w nabożeństwie zaprasza wszystkich członkow i sympatyków klubu:

ZARZĄD KLUBU A.A.C. EAGLES-ORŁY.

Przesłanie Władysława Frasyniuka

List Otwarty Do Członków NSZZ "Solidarność" Regionu Dolnośląskiego

Po raz ostatni zwracałem się do Was publicznie we wrześniu 1982 roku. Było to na krótko przed mym aresztowaniem i bezprawnym unieważnieniem rejestracji naszego Związku.

Dziś czynię to zza więziennych krat, z nadzieją, że me przesłanie zdołam Wam przekazać. Wierzę, że jestem nadal, pomimo odosobnienia, jednym z Was. Cięszy mnie każdy okruch informacji o sukcesach, martwią spadające na Was ciosy. Nie zamierzam się też skarżyć, choć totalitarne więzienie jest dla nas, więźniów politycznych, najlepszym dowodem zwyrodnienia systemu. Chcę po prostu podzielić się z Wami tymi refleksjami, które nasuwa jakże ponura grudniowa rocznica.

Dziś, z perspektywy dwu lat po wprowadzeniu stanu wojennego, fiasko programu władzy staje się w pełni widoczne. Nasz Związek nie został rozbity. Społeczeństwo nie zostało spacyfikowane. Przeprowadzana jednostronnie pseudoreforma powoduje tylko pogłębianie się kryzysu ekonomicznego. Najnowsze, zapowiedziane podwyżki cen zepchną nas na skraj nędzy, nie dając w zamian nic poza dalszą rozbudową biurokracji i aparatu przemocy. Władza udowodniła i udowadnia nadal, że nie stać jej na rozumne rozwiązania gospodarcze i polityczne. Dużą szansę politycznego rozwiązania naszego konfliktu stwarzała wizyta Papieża oraz stawiane przez Niego propozycje. Szansa ta nie została wykorzystana. Przekreśliło ją drakońskie ustawodawstwo wprowadzone po formalnym zniesieniu stanu wojennego oraz niepełna i upokarzająca amnestia.

W efekcie władza straciła nadzieję na zduszenie społecznego oporu. Zdecydowana większość aktywnych działaczy podziemia nie ujawniła się. Społeczeństwo coraz pełniej rozumie sens prowadzenia niezależnej działalności. Władze po niewczasie zrozumiały swój błąd. Wyrazem tego było przedłużenie amnestii oraz nakłanianie przetrzymywanych dalej bez wyroków więźniów politycznych do emigracji. Temu ostatniemu celowi służyć ma też wzmożna fala więziennych represji, z jaką się ostatnio spotykamy. Jesteśmy zdecydowani wytrwać. Apeluję jednak o szerokie, aktywne poparcie dla ogółu więźniów politycznych, zwłaszcza zaś dla tych, którzy mogą być łatwo zapomniani./. . ./

W roku 1984 czeka nas kolejna ważna próba sił w zbliżających się pseudowyborach do Rad Narodowych. Projektowana nowa ordynacja wyborcza, podobnie jak poprzednia, z pewnością nie zezwoli społeczeństwu na wysuwanie własnych kandydatów.

Stajemy więc przed wyborem: albo poprzemy komunistyczną władzę idąc do urn, albo jej tego poparcia odmówimy bojkotując wybory. Żadne manipulacje kartkami wyborczymi nie mają sensu. Bojkot wyborów został już zapowiedziany przez TKK i stanie się on naszym politycznym strajkiem generalnym. Wprowadzając stan wojenny władza udowodniła, że niemożliwe jest istnienie samorządnych związków zawodowych w niesamorządnym społeczeństwie. Powinniśmy mieć więc realny wpływ na skład ciał przedstawicielskich, co gwarantuje nam zresztą Konstytucja PRL. Pamiętajmy, że fałszywe instytucje przedstawicielskie są jednym z głównych elementów komunistycznej dyktatury. Pamiętajmy też o tym, że odmawiając udziału w wyborczym oszustwie chronimy własną godność.

Nasz Region Dolnośląski należy do nasilniej represjonowanych regionów w kraju. Setki działaczy związkowych przeszły przez internowanie i więzienia, wielu przebywa w więzieniach do dziś. Tysiące członków Związku zostało pozbawionych pracy. Licznych dotknęły poza sądowe represje - na porządku dziennym były pobicia, a nawet wypadki zabójstw. Wysoki stopień represji w naszym regionie wiąże się z dużą żywotnością struktur związkowych i ze społecznym poparciem dla działalności niezależnej. Ten stan rzeczy utrzymuje się nadal - działa Regionalny Komitet Strajkowy i wiele samodzielnych grup, funkcjonują tajne struktury zakładowe, rozwijają się wydawnictwa, podnoszą swój poziom merytoryczny i techniczny, rozszerza się ruch samokształceniowy, trwa praca nad nowymi formami autentycznego życia społecznego. Działalność ta, niezbędna sama przez się niezależnie od stanu konfliktu władza - społeczeństwo, ma wszelkie szanse dalszego rozwoju. Towarzyszyć jej musi jednak rosnące społeczne poparcie. Dlatego podstawowym obowiązkiem każdego członka Związku jest regularne płacenie składek i uczestniczenie w miarę możliwości w innych niezależnych akcjach. Szczególnie ważna jest każda pomoc dla grup wyspecjalizowanych a zwłaszcza, o czym się przekonałem, udostępnianie lokali.

Obok działalności konsipracyjnej ogromne znaczenie ma praca prowadzona w sposób jawny. Dbajmy więc o zachowanie godnej postawy odmawiając uczestnictwa w zafałszowanych reżimowych organizacjach i imprezach. Warunkiem umożliwiającym efektywną pracę obywatelską jest gotowość poniesienia ofiary. W ten sposób likwidujemy strach, głównego sprzymierzeńca reżimu. Dzisiaj, podobnie jak w przyszłości, potrzebna jest nam jedność działania, potrzebna zwykła, ludzka solidarność.

Nie wiem, kiedy posłanie to dotrze do Was. Pragnę jednak, życząc Wam wytrwałości i rozumnej determinacji, przełamać się z każdym z Was symbolicznym dziś dla mnie jeszcze, wigilijnym opłatkiem.

Barczewo, 13 grudnia 1983r.

Władysław Frasyniuk

(Z "Biuletynu informacyjnego" Biura Koordynacyjnego NSZZ "Solidarność" za granicą, No. 81, 1 lutego 1984r. Paryż).

Chicago — Miastem Kotów?

Zmieniły się upodobania ludzkie. Zaobserwowano, że wraz ze zmianami trybu życia, ludzie zmieniają upodobania co do zwierząt domowych. Obecnie specjalnym powodzeniem cieszą się koty. Coraz więcej mieszkańców Chicago decyduje się na kota a nie jak poprzednio psa.

Richard E. Warner profesor Univ. of Illinois, ekolog, po przeprowadzeniu badań stwierdził, że liczba kotów na terenie miasta i całego stanu do roku 2000 powiększy się trzykrotnie.

Obecnie oblicza się, że na terenie całego stanu żyje ponad 5.5 mln kotów z tym, że 75% tych zwierząt żyje na prowincji. Oblicza się, że w Chicago jest obecnie od 1.1 mln do 1.4 mln kotów.

Na początku następnego stulecia może ich być w Illinois od 10 do 15 mln.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

CHICAGO. — Eryk, a właściwie Eryka. Orangutan, którego uważano za doskonałego kandydata na rozpłodowego samca okazał się samicą i urodził małe orangutaniątko. Eryka stale przebywa w ogrodzie zoologicznym Lincoln Park. (UPI)

Petycja w Sprawie Wstrzymania Budowy Reaktorów Nuklearnych

Organizacja działająca w obronie interesów konsumenta, pn. Business and Professional People in the Public interest, przyłączy się do petycji, złożonej do władz stanowych przez Zw. Zaw. Górników oraz obywatelską grupę ochrony środowiska. Petycja domaga się wstrzymania budowy przynajmniej dwóch siłowni nuklearnych kompanii Commonwealth Edison.

Organizacje te żądają również, by Stanowa Komisja Handlowa przeprowadziła publiczne debaty na temat opłacalności konstrukcji reaktorów. Twierdzą, że zapotrzebowanie na elektryczność nie usprawiedliwia zbyt wysokich wydatków na konstrukcje, które zostaną ukończone kosztem wyższych rachunków za prąd elektryczny, a więc kosztem konsumenta.

Grupy te opowiadają się za wstrzymaniem budowy przynajmniej 2 spośród 4 siłowni, wśród których znajdują się: Braidwood I i II w pobliżu Will County City, położonego 20 mil na południowy zachód od Joliet oraz Byron I i II, mieszczących się w pobliżu Byron w powiecie Ogle.

Commonwealth Edison wydała już na budowę każdego reaktora po około $1 miliarda. Przerwanie budowy wymagałoby ustalenia, kto poniesie koszty tych wydatków — sama kompania czy też kompania i jej konsumenci.

Petycja podkreśla fakt, że ani stan nie potrzebuje takiej ilości elektryczności, jaką będą w stanie wyprodukować 4 siłownie nuklearne ani konsumenci nie mogą pozwolić sobie na subsydiowanie ich budowy.

Edison przewiduje, że konstrukcja reaktorów Byron I i Byron II zamknie się kosztem $3.7 mld, a Braidwood I i Braidwood II — $3.6 mld. Mówi się, że siłownie Braidwood zaczną pracować na pełną parę w połowie 1986 i 1987 roku, a produkcja w Byron I zostanie wszczęta już w lutym 1985 roku.

Kiedy na początku lat sześćdziesiątych kompania wystąpiła z propozycją budowy reaktorów Byron, ich koszty określono na $731 mln. Kolejne rewizje wydatków doprowadziły do konkluzji, że budowa będzie wymagała znacznie wyższych nakładów. Organizacje przeciwne powstaniu 4 reaktorów przypominają, że niemal każdego miesiąca Commonwealth Edison domaga się zezwolenia na podwyżkę opłat za swe usługi, by podołać stale rosnącym wydatkom na ten cel.

Morderstwo Pielęgniarki

55-letnia pielęgniarka pracująca w domu opieki, Ramona Bogan, zginęła od kul wystrzelonych przez jej przyjaciela. Mężczyzna zatrzymał kobietę w windzie domu opieki, gdzie pracowała.

Policja zatrzymała podejrzanego, gdy próbował uciec z miejsca zbrodni taksówką.

NAJLEPSZY UPOMINEK NA KAŻDĄ OKAZJĘ TO—

Pamiątkowy Medal Sobieskiego

Wybity staraniem Kongresu Polonii Amerykańskiej

Można nabyć w cenie $35.00 za sztukę, wraz z opakowaniem
Pisać: ZGODA, 6100 N. Cicero Ave. Chicago, IL 60646

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA GOSPODYNI DOMOWA
W wieku 45 do 60 lat. 7 dni w tygodniu. Przyjemna rodzina z 2 letnim dzieckiem. Proszę telefonować:
639-0947

DO OPIEKI NAD DZIECKIEM
Potrzebna poważna, odpowiedzialna kobieta, do opieki nad 2 dziećmi w moim domu. Godziny: 7:30 rano do 5 po południu. Wynagrodzenie do omówienia.
DZWONIC 484-6046

POTRZEBNA PANI
Do opieki nad kobietą w wózku inwalidzkim. Zamieszkać 7 dni. Południowe przedmieście.
Tel.: 747-2146

HOUSEHOLD HOME ATTENDANT
Live-in position, free room and board will be provided.
40 hours per week and overtime.
Work schedule: 7:00 A.M. to 3:00 P.M.
Basic $3.95 Hour and Overtime
Individual to care for the employer, assisting in personal needs such as dressing, bathing and personal hygiene. To change bed linens, wash and iron the employer's laundry and clean the employer's residence. To prepare and serve food according to special diet. To administer medication to the employer. To speak the Polish language as the employer does not speak English.
8 years grade school, 4 years high school education, 0 training and 3 months experience necessary.
NORTHWEST SIDE
TAKE THIS AD TO ANY ILLINOIS JOB SERVICE LOCAL OFFICE
REFERENCE #354377T, an Employer Paid Ad
Non-English speaking applicants responding be advised that they must be accompanied by an interpreter.

GOSPODYNI Z REFERENCJAMI
Do zamieszkania 5 dni w tygodniu. Musi być zgodna i przyjemna, do utrzymania naszego nowego kondominium nad "Gold Coast". Lekkie gotowanie. Musi mówić prochę po angielsku. Dzwonić w języku angielskim do: MR. lub MRS. ABITBOL
664-7991 lub 629-2600

CHILD CARE
8-3 P.M. Monday-Friday for one 5-month-old girl. Light housekeeping for $110 a month. Some English at our house. 4200 N.-700 W.
871-6262

KOBIETA Do opieki nad dziećmi. Zamieszkać. Oddzielny pokój. Tel.: 465-3899

INFANT CARE
A.M.'S. Mon. — Fri.
Exp. Refs. Own transp. or CNW
English speaking necessary.
433-7914

★ Poszukuje Pracy

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem w swoim domu. ..... 889-7868.

★ Praca Żeńska

POMOCE pielęgniarskie do pracy do prywatnych domów. Wymagana częściowa znajomość jęz. ang. — Tel.: 725-7881.

KOBIETA DO SPRZĄTANIA POKOJÓW W HOTELU
Praca na pełen etat, łącznie z weekendami. Minimalna znajomość angielskiego pomocna. Zgłaszać się osobiście. W godzinach: od 9 rano do 11 rano, lub od 1 po południu do 3 po południu.
9450 W. Lawrence Ave.

ASSEMBLY
Medical products. Will train. Light, clean work. Good hourly salary plus all company benefits. Modern air conditioned facility in Skokie. Good work. record required. Must be able to speak and write English.
UreSil Technology Center
982-0200

POTRZEBNA bartenderka mówiąca po angielsku. Dzwonić od 3-9 wieczorem. Tel.: 745-1140.

SECRETARY bi-lingual
Position available for a bi-lingual girl fluent both in English & Polish. Qualifications are: good typing skills, ability to handle pressure and have good phone personality. Will be in charge of hired work crew. Must be reliable & well organized. Hours 2—10 p.m. Salary $800 mo.
Apply: 6841 W. Addison
9 A.M.-11 A.M. — 5 P.M.-6 P.M.

★ Praca

ASSISTANT MANAGER
No Experience Necessary
Will Train,
Excellent Pay & Benefits
Ms. Krysztopa
449-1920

RESISTANCE WELDING FABRICATING CO.
needs exp. main mechanic with skills in elect. and machinery upkeep — press brakes — punch presses — welders etc. fast growing co. in Franklin Park with good benefits.
A—B WIRE FORM CO.
451-2020

JANITOR FOR SYNAGOGUE
Live-In
Apartment and salary
English required.
674-3473
Call Monday and Thursday
from 9 a.m. — 4 p.m.

DO YOU HAVE GUTS TO EARN $1,000 A WEEK PLUS?
Closers — experienced or will train. Direct in-home sales for home improvement company. Confirmed leads furnished.
980-6595

★ Praca Męska

DOŚWIADCZONY FREZER
Pełny etat, lub part time, od zaraz. Godziny do uzgodnienia.
ERA INDUSTRIAL
10103 W. Pacific Franklin Park
678-6617

POTRZEBNY murarz z doświadczeniem, oraz pracownicy do dachów. Proszę dzwonić 545-4699.

ZATRUDNIĘ OD ZARAZ
Pracowników Posiadających Doświadcznie z Zakresu Prac Aluminiowo-Sidingowych i Stolarskich
Tel.: 282-4555

POTRZEBNE KOBIETY
Mólwiące po angielsku i polsku do restauracji szybkiej obsługi "The Submarine Post." Nocna zmaiana od 6 wieczorem do 2 rano. Muszą mieć samochód. Dobre wynagrodzenie. Zgłaszać się osobiście od 10 rano-2 po południu.
2759 W. 51st Street

POTRZEBNI doświadczeni stolarze i pracownicy do sidingu. Tel.: 725-7421.

STOLARZ fachowiec na pełen etat. Tel.: 654-1795

POTRZEBNY FREZER
Z Długoletnim Doświadczeniem.
TYLKO DOŚWIADCZENI PROSZĘ SIĘ ZGŁASZAĆ.
595-6055

★ Praca Męska

OWNER OPERATORS
Well established company has openings for owner operators for local rail and city moves and for over-the-road. Drivers should be bondable and have late model tractors. For more information call
DON • 854-2286

OWNER OPERATOR
With tandem axle tractors for high revenue, local and short haul work.
CALL:
780-9533

★ AUTO

'77 BUICK Skyhawk 6-ka. '77 LTD. 2. 8-ka 320. Pierwszy właściciel. Nie drogo. ..... 489-2951.

★ Zguby

ZGUBIONO paszport #PA 323872 na nazwisko Kazimiera Iwaszko — Wasiak.

★ Interesy

SPRZEDAM SKLEP Z DOBRĄ IMPORTOWANĄ ODZIEŻĄ SKÓRZANĄ
Lub odstąpię (wyposazony w alarm) lokal.
Tel.: 545-0999

★ Domy z Interesem

NA SPRZEDAŻ
Tawerna z wyposażeniem oraz 6-pokojowe mieszkanie plus wolna parcela, 1900 blok N. Le Claire. Gazowe ogrzewanie. Sprzedaż spadkowa. Musi być sprzedane. Zobaczcie i złożcie ofertę.
243-9550 lub 889-3779

★ Domy

DWURODZINNY dom na Jackowie do sprzedania. Bez agentów. Tel.: 772-7588.

★ Do Wynajęcia

FOR RENT
2 Apartments · 5 Rooms Each
2nd and 3rd floors. All utilities. Heated. Cabinet kitchens. Both apartments available now. Rent $450 plus security deposit. North side. Phone between 6 and 9 A.M. 271-5069

4 POKOJE, 2 piętro, starszym, niepalącym, bez zwierząt. Tel.: 889-7897.

BELMONT-PULASKI 2½ room studio, heated. $260. 465-6480.

BELMONT — Pulaski, 2½ rooms. 235-1269

2½-POKOJOWE mieszkanie "studio". Piec, lodówka, ogrzewanie. 3507 N. Cicero. $260. Tel. 677-2119.

MIESZKANIE w basemencie dla 1 lub 2 osób. Lawrence-Austin. Tel.: 286-5613.

PRZYJMĘ na mieszkanie 2 osoby, 1 piętro. Jackowo. Tel.: 282-1407, dzwonić od 8-4 ppł.

IRVING PARK - DAMEN
5 ROOM 2 BEDROOM
HEATED
$350 4 FLAT BUILDING MODERN
DIANE • GOLDEN RULE REALTY
465-4400

CICERO
3 room garden apartment $250 plus security. Call after 1 p.m.
656-0830
Reply in English only

★ Szuka Garażu

POSZUKUJEMY garażu na magazyn, na Helenowie. 278-7633 albo 486-4488.

★ Usługi

PORADY kosmetyczne. 286-1736.

★ Ogrzewanie

NAPRAWA pieców do ogrzewania po niskich cenach. Gwarantowana praca. 394-9471.

★ Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach. 725-0188.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów w waszym mieszkaniu. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

TELEWIZORY, stereo — naprawa z gwarancją. Andrzej Kowalczyk. Tel. 489-6707.

NAPRAWA telewizorów kolorowych i "V.C.R.". Gwarancja. 736-5605.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Gub. Thompson Wybierze Się z 11-dniową Wizytą Do Europy

W marcu gub. Thompson wybierze się w 11-dniową podróż do państw europejskich celem zachęcenia tamtejszych biznesmenów do inwestycji w Illinois. Plan podróży przewiduje seminaria w Sztokholmie, Frankfurcie, Paryżu i Londynie. Posiedzenia, na których Gubernator przedstawi różnorodne aspekty stworzenia przedsiębiorstw w naszym stanie, między innymi bodźce ekonomiczne, przywileje podatkowe, pomoc finansowa i wolne budynki do przejęcia do produkcji, odbędą się pod hasłem "zainwestuj w Illinois."

Gubernatorowi będzie towarzyszyć ponad trzydzieści osób, wśród nich reprezentanci biznesu i lokalnych rządów. Koszty podróży zostaną pokryte przez władze stanowe lub prywatne firmy, których delegaci udadzą się w podróż.

Jeffrey Smith, rzecznik Dept. Handlu i Spraw Społecznych oblicza, że przeloty i noclegi Gubernatora, trzech członków jego personelu, sześciu reprezentantów Dept. Handlu oraz trzech osobistych strażników, będą kosztować stan około $45,000. Posiłki będą wymagać dodatkowych funduszy: przypuszcza się jednak, że znaczną ich część pokryją gospodarze miast goszczących Gubernatora.

Wraz z Thompsonem wyjadą: Michael T. Woelffer, dyrektor handlu; sekretarz prasowy Gubernatora; jego osobisty doradca oraz mayorowie sześciu miast z południowej części stanu.

Z podobną misją handlową Gubernator planuje wybrać się pod koniec roku do Azji.

W maju 1979 roku, gub. Thompson udał się na 6-dniową wizytę do miast japońskich, gdzie usiłował skłonić tamtejszych biznesmenów do otwarcia fabryki samochodowej w Illinois. Po powrocie do kraju Thompson określił swą podróż, jako "sukces," choć jednocześnie ostrzegł, że Japończycy mogą nie zainwestować w naszym stanie, z powodu wysokich świadczeń na rzecz robotników. Dotychczas żadna z japońskich firm nie wykazała zainteresowania w przeniesieniu swych zakładów do Illinois. Gubernatora skrytykowano za narażanie stanu na wysokie koszty podróży i korzystanie z luksusowego hotelu w Tokio, gdzie za jego apartament płacono $900 dziennie.

Zapowiedź Mniejszych Podwyżek Czynszu Za Wynajmowanie Mieszkań

W ostatnich kilku dniach przeprowadzono wśród firm realnościowych, które zajmują się wynajmowaniem mieszkań specjalny sondaż w celu zorientowania się, jak zapowiada się sprawa czynszu. Okazało się, że w większości, podwyżki czynszu planowane na bieżący rok będą znacznie mniejsze niż w roku ubiegłym a nawet, w niektórych dzielnicach właściciele domów czynszowych zdecydowali się wcale nie podnosić czynszu. Decyzje te są naturalnie bardzo indywidualne i jak stwierdzono uzależnione od sytuacji właściciela takiego domu.

Przeciętnie podwyżki wahać się będą w granicach od 5 do 8%, w zależności od dzielnicy. Trzeba jednak wiedzieć, że w niektórych dzielnicach spodziewane są podwyżki dochodzące nawet do 10%.

W okolicach położonych bezpośrednio na północ od śródmieścia (tzw. near North) przewiduje się, że podwyżki czynszu wyniosą od 5 do 10%. W roku ubiegłym w tej samej dzielnicy czynsz podwyższono od 8 do 10%. W okolicach znajdujących się bliżej Lincoln Park, podwyżka czynszu będzie większa, natomiast w okolicach stadionu Wrigley Field — mniejsza.

Stosunkowo małe podwyżki zapowiadane są dla dzielnic położonych na południe od śródmieścia. Przewiduje się, że nie przekroczą one 7.5%. Przytoczono nawet przykład właściciela domu, który gdy powiedział swym lokatorom, że ma zamiar podwyższyć czynsz o 10% i usłyszał narzekania, zdecydował się wcale nie podwyższać opłat.

W wielu wypadkach osoby odpowiedzialne za wynajmowanie mieszkań stwierdzają, iż wolą utrzymać czynsz na poziomie roku ubiegłego lub nieznacznie go podnieść w zamian za pewność, że mieszkania będą wynajmowane przez tych samych lokatorów. Zmiana lokatorów kosztuje bowiem właściciela znacznie więcej, niż samo utrzymanie mieszkania.

Na przedmieściach metropolii chicagoskiej zanotowano podobne tendencje, jeśli chodzi o podwyżki czynszu. Wahać się ona będzie w granicach do 3 do 10%.

Kłopoty Pasażerów Wywołane Przebudową Stacji C&NW

Dwa lata temu firma Tishman Midwest Management Corp. zakupiła stację kolejową Chicago & North Western liczącą 40,000 stóp kwadratowych i wybudowaną 70 lat temu, by na jej miejscu wystawić bardziej nowoczesną i mniej kosztowną stację. Od chwili podjęcia przygotowań do zburzenia starego budynku datują się kłopoty pasażerów, nie zawsze mogących zdążyć na swój pociąg. Przyczyną tych problemów jest ustawianie barykad na drodze na peron, skierowanie autobusów na okrężne trasy, przeniesienie postoju taksówek w inne miejsce. W rezultacie pasażerowie nigdy nie mają pewności czy zdążą na swój pociąg, tym bardziej, że przejścia na perony bywają zamykane na kilka minut od planowanego odjazdu.

Dodatkowy problem stanowią włóczędzy, którzy korzystając z ogólnego zamieszania znaleźli sobie tu miejsce postoju. Ludzie ci często zaczepiają pasażerów domagając się finansowego wsparcia.

Tishman Midwest przewidywała zamknięcie starej stacji na kwiecień br., teraz mówi się, że nastąpi to nie wcześniej niż w czerwcu. Na dwa tygodnie przed zamknięciem pasażerowie otrzymają zawiadomienia o nowych trasach przejazdu. Wszystkie bary, sklepy i kasy sprzedaży biletów będą pracować normalnie.

Pociągi będą zatrzymywać się 40 stóp na północ od obecnego peronu, gdzie zostaną podjęte pierwsze prace przy budowie nowego ośrodka handlowego. Poczekalnie i toalety będą przeniesione wzdłuż peronu i na zachodnią stronę tymczasowej platformy. Dodatkowe sklepy zostaną otwarte w odległości 1 bloku od stacji pasażerskiej, między ulicami Washington i Randolph.

W miejsce starej stacji, o zachowanie której walczyły ugrupowania miłośników zabytków, powstanie nowoczesna stacja i budynek biurowy. Nowe zabudowania będą mieściły się między ulicami Madison, Washington, Clinton i Canal.

Koniec Rejestracji Wyborców

W ostatnim dniu rejestracji wyborców stwierdzono, że zarejestrowało się ich ponad 100,000. Dokładną liczbę poda chicagoska Rada Wyborcza dopiero dzisiaj albo nawet jutro, gdy obliczy sprawozdania nadesłane z 2,930 precynktów całego miasta.

Wyborcy, którzy zarejestrowali się wczoraj do wyborów, łącznie z tymi, którzy zarejestrowali się już wcześniej, będą mogli głosować w marcowych prawyborach. Ci wszyscy, którzy nie zarejestrowali się, niestety, ale nie będą mogli głosować w marcu.

BEJRUT — Rodzina libańska opuszcza Zachodni Bejrut. (UPI)

ST. LOUIS — Pierwsza Dama U.S. Nancy Reagan wzięła udział w spotkaniu młodych ludzi, którzy przechodzą terapię majaca na celu wyleczenie ich z narkomanii. Pani Reagan odwiedziła szpital w St. Louis 15 lutego br. (UPI)

Zamrożenie Etatów i Większe Oszczędności

W Administracji Miejskiej Dla Zmniejszenia Deficytu

Przedstawiciele wydziału budżetowego administracji miejskiej powiedzieli w ubiegłą sobotę dziennikarzom, że polecono wszystkim działom administracyjnym wprowadzenie znacznych oszczędności w bieżącym roku budżetowym, aby w ten sposób zmniejszyć a nawet zniwelować zagrażający deficyt. Ogólnie polecono wprowadzić 5% oszczędności, nakazano zamrożenie etatów, oraz wstrzymanie promocji i przyznawanie pracownikom pracy w godzinach nadliczbowych.

Z ostatnich obliczeń okazało się bowiem, że deficyt jaki przewidywano zwiększy się o przynajmniej $9 mln, jeśli nie zostaną podjęte odpowiednie kroki przeciwdziałające. Jak informują źródła masowego przekazu, wzrost deficytu spowodowany został znacznie większymi niż przewidywano wydatkami poszczególnych działów administracji oraz mniejszym, niż preliminowano wpływom do skarbu miasta.

Prelimiarz budżetowy na 1984 r. przewidywał deficyt w wysokości $40 mln. Z tej sumy $28 mln miano "wyrównać" dzięki sprzedaży dwóch garaży miejskich oraz wpływom uzyskanym z kontraktów zawartych przez miasto na budowę systemu telewizji kablowej. W sumie, przewidywano więc, że rzeczywisty deficyt wyniesie $21 mln. Okazało się jednak, że trzeba było dodać do tej sumy dodatkowych $9 mln na skutek, jak stwierdzono, nadzwyczajnych wydatków niektórych wydziałów administracyjnych.

Pełniąca obowiązki dyrektora biura budżetowego Sharon Gist Gilliam powiedziała jednak, że oprócz wprowadzenia wyżej wymienionych oszczędności, nie przewiduje się żadnych dodatkowych cięć, co najważniejsze, nie planuje się redukcji personelu.

Trzeba bowiem przypomnieć, że w drugiej połowie 1983 r. trzeba było w celu zmniejszenia grożącego deficytu nie tylko zamrozić etaty, ale zwolnić z pracy około 1,000 pracowników miejskich, utrzymać w mocy podwyższone podatki oraz wprowadzić 8% oszczędności w wydatkach poszczególnych działów miejskich.

Ujawniono szczegóły problemów finansowych miasta, jak stwierdzają znawcy dlatego, że już dzisiaj rozpoczynają się dyskusje nad propozycją zaciągnięcia przez miasto pożyczki na sumę $259.2 mln. Pieniądze te potrzebne są na kupno nowego sprzętu dla straży pożarnej i policji, oraz inne potrzeby miejskie. Jeśli pożyczka taka zostanie zatwierdzona, oznacza ona podwyższenie podatków realnościowych w następnych czterech latach. Przeciętnie, podwyżka ta wyrażać się będzie kwotą $17 jeśli podatek płacony jest od domu wartości $60,000.

Dodatkowo, w najbliższej przyszłości planuje się sprzedaż papierów wartościowych na sumę $121.5 mln. Pieniądze te przeznaczone będą na naprawę i rozbudowę dróg na terenie miasta. Sprzedaż tych papierów pociągnie za sobą dodatkową podwyżkę podatków realnościowych.

Włoska Imigrantka w Szpitalu

Włoska, nielegalna imigrantka, Sol Carillo Pillay, która rozdawała pieniądze i whisky urzędnikom miejskich oraz podkładała koperty z gotówką w sądzie ruchu drogowego, by zyskać sobie przychylność władz i pozostać w tym kraju, ponownie usiłowała podrzucić w tym samym sądzie kopertę zawierającą $600.

Wydaje się, że kobieta cierpi na zaburzenia umysłowe. Z pewnością jest zagubiona. Jak wspomnialiśmy, Pillay była przekonana, że jej stały pobyt w USA uzależniony jest od decyzji policji. Sąd ruchu drogowego kojarzyła z policją, stąd jej "podarunki."

Okazuje się, że nie zdołano wytłumaczyć jej całego procederu postępowania w chwili ubiegania się o status stałego rezydenta.

Tymczasem Dept. Usług Publicznych przygotowywał już połączenie Pillay z rodziną mieszkańców Morton Grove, którzy wyrazili chęć zaopiekowania się kobietą.

We wtorek, kiedy ponownie zauważono Pillay w sądzie, dwóch policjantów eskortowało ją do biura Patricka Murphy, publicznego kuratora na powiat Cook. Kobieta zgodziła się na pójście do szpitala Rush-Presbyterian-St. Luke Memorial, gdzie przeprowadził z nią rozmowę psychiatra władający jęz. włoskim. Kobieta pozostała w szpitalu, gdzie przejdzie badania.

James Lewis Żałuje

James Lewis, który został uznany winnym wysłania listu z pogróżkami do firmy produkującej lek Tylenol, udzielił wywiadu dziennikarzom. Stwierdził on, że żałuje wysłania tego listu szczególnie dlatego, że był powodem posądzenia go o zatrucie leku.

Jak wiadomo Lewis został skazany za wysłanie listu domagającego się wynagrodzenia w sumie miliona dolarów. Nie zapłacenie żądanej sumy, jak groził Lewis, doprowadzi do dalszych tragedii, t.zn. dalszego zatrucia leku.

Lewis, jak powiedział dziennikarzom, nie miał nic wspólnego z zatruciem Tylenolu. W czasie, gdy siedem ofiar otruło się cyjankiem zawartym w Tylenolu, Lewis z żoną przebywali w Nowym Yorku.

Decyzję o napisaniu listu z pogróżkami podjął pochopnie mając nadzieję zwrócenia uwagi władz na byłego szefa swej żony, którego uważał za przestępcę.

Początkowo sądzono, że Lewis był trucicielem. Bardziej wnikliwe śledztwo nie potwierdziło podejrzeń. Wyrok w jego sprawie zostanie ogłoszony w marcu. Lewis odsiaduje obecnie karę 10 lat więzienia wyznaczoną mu za korzystanie z fałszywych kart kredytowych.

Zakonnica Na Czele Szkolnictwa Katolickiego

Wczoraj podano do wiadomości, że superintendentem katolickiego szkolnictwa na terenie Archidiecezji Chicagoskiej będzie zakonnica z zakonu Sióstr Miłosierdzia, siostra Mary Brian Costello.

Siostra Costello pracuje w szkolnictwie od 38 lat a przez ostatnich kilka miesięcy pełniła obowiązki superintendenta chicagoskiego szkolnictwa katolickiego po rezygnacji z tego stanowiska w sierpniu ub. roku ks. Richarda Ehrensa.

Nominacja Siostry Marii Brian Costello na to odpowiedzialne stanowisko jest swego rodzaju precedensem, ponieważ pierwszy raz w historii szkolnictwa katolickiego na terenie metropolii zajmuje je zakonnica. Dotychczas, od 1916 r. kiedy ustanowiono to stanowisko, zajmowali je księża.

System szkolnictwa Archidiecezji Chicagoskiej jest największym systemem w kraju. W 375 szkołach powszechnych i 59 szkołach średnich uczy się 181,655 uczniów.

Firma Autobusowa z Przedmieścia Ma Stosunkowo Dużo Wypadków

Władze Szkolne Przeanalizują Zawartą Umowę

Dokumenty sądowe wykazały, że firma autobusowa znajdująca się na przedmieściu Evanston zaangażowana przez chicagoską Radę Szkolną do przewożenia dzieci szkolnych, ma stosunkowo dużą ilość wypadków. W okresie ostatnich kilku lat autobusy tej firmy a właściwie ich kierowcy oskarżani byli wiele razy o spowodowanie wypadku. W jednym z takich wypadków zginęło dziecko.

Uwagę na firmę Robinson zwrócił ostatni wypadek, w którym kierowca pomyliwszy ścieżkę za ulicę, wjechał na plażę nad jeziorem. Autobus ugrzął w piachu i trzeba było sprowadzać ciągniki, aby wóz wyciągnąć. Kierowca tego autobusu jechał po dzieci ze szkoły Disney Magnet. Został oskarżony o prowadzenie wozu w stanie zamroczenia alkoholowego. Na szczęście autobus był pusty.

Dzienniki anglojęzyczne cytują kilka wypadków o jakich dowiedziano się z akt sądowych. W jednym z nich, jaki wydarzył się w lutym 1982 r. zginęło dziecko. Zostało ono potrącone przez autobus, gdy przechodziło przez ulicę po wyjściu z tego autobusu. Przytoczono szereg podobnych wypadków, najczęściej potrącenia ucznia, który po wyjściu z autobusu przechodził przez ulicę przed wozem. Były też wypadki pobicia ucznia przez kierowcę i innych pasażerów.

Przedstawiciel oskarżanej firmy autobusowej stwierdził, że trudno jest angażować do pracy odpowiednie siły, ponieważ firma nie może sobie pozwolić na odpowiednio wysokie wynagrodzenie dla kierowców. Winę złożył na Radę Szkolną, zawierającą kontrakty tylko z tymi firmami, które policzą sobie za usługi najmniej. Podobno kierowcy firmy zarabiają po $20 dziennie z tym, że godziny pomiędzy przywożeniem uczniów do szkoły a zabieraniem ich ze szkoły są wolne.

Jak wiadomo coraz częściej słyszy się oskarżenia, jakoby kierowcy autobusów przewożących dzieci szkolne pili alkohol i zażywali narkotyki w godzinach pracy.

Przedstawiciel chicagoskiej Rady Szkolnej oświadczył natomiast, że władze szkolne jeszcze raz przeanalizują kontrakty zawarte z kilkoma firmami autobusowymi, w celu ewentualnej zmiany dotychczasowych umów, jeśli się okaże, że uczniowie narażeni są na niebezpieczeństwo.

W sumie okazuje się, że w całym stanie Illinois zanotowano bardzo dużo wypadków autobusowych, szczególnie autobusów przewożących dzieci. Liczba ta jest znacznie większa niż średnia w skali krajowej. Srednią tą oblicza się na podstawie przejechanych mil. Tak więc w całym kraju ilość wypadków autobusowych szkolnych wynosiła 9.1 na milion przejechanych mil. W Illinois było ich w tym samym okresie 18.5.

Uczniów chicagoskich szkół publicznych przewożą autobusy należące do kilku różnych firm. W sumie 1,869 autobusów przewozi 36,000 uczniów.

Kwestia Opłat Za Śluby Udzielane Poza Gmachem Sądu

Trzech sędziów z powiatu Du Page pobierało opłaty wysokości $50-$100 za udzielenie ślubu cywilnego poza budynkiem sądowym. Sędziowie Duane Walter i Lewis Morgan przyznali się do przyjmowania opłat za tego rodzaju usługi i wyjaśnili, że w podobny sposób postępuje szef tamtejszego sądu okręgowego Bruce Fawell. Wszyscy trzej wyrazili przekonanie, że w ich postępowaniu nie było nic niewłaściwego.

Dyrektor biura administracyjnego stanowej Komisji Sądowej, Roy Gulley powołując się na decyzje Sądu Najwyższego Illinois, oświadczył, że tego typu praktyki są nielegalne.

Walter i Morgan bronili się twierdząc, że opłaty te przyjmowali w charakterze prezentów, które zresztą zgłaszali w swych zeznaniach podatkowych, jako dochód.

Przy okazji stwierdzono, że żaden z sędziów w powiatach Lake i Cook nie przyjmował pieniędzy za śluby udzielane niejako poza godzinami pracy, w prywatnych domach, klubach, czy restauracjach. Dyrektor Gulley wyjaśnił, że przepisy zezwalają jedynie na przyjmowanie honorariów za wykłady, udzielanie nauki, sporządzenie jakiegoś pisma czy podobne usługi, zabraniają jednak — zgodnie z prawem sądowym nr 65 — pobierać opłat za spełnienie sędziowskich obowiązków.

Prokurator stanowy na powiat Du Page, Michael Fitzsimmons uważa jednak, że zgodność postępowania z tym przepisem jest raczej uzależniona od jego interpretacji. Uważa on, że nieścisły przepis pozwala na dość dowolne zrozumienie go. Fitzsimmons opowiada się za przekazaniem sprawy do Rady Sądowej, której zadaniem będzie uznanie, czy sędziowie postępowali legalnie czy też dopuścili się pogwałcenia przepisu.

Na temat tej sprawy istnieją różne opinie. Sędzia Terrence J. Brady z powiatu Lake uważa, że żaden z sędziów nie ma prawa do przyjmowania innych honorariów poza regularną opłatą pobieraną od kandydatów na małżonków przez biuro sądu przy składaniu dokumentów. Natomiast sędzia z powiatu Lake, Alphonse Witt wyjaśnia, że "niepisane prawo" mówi, że przepis ten dotyczy tylko udzielania ślubów w budynku sądowym, pozostawiając sprawę dodatkowych opłat za ślub, poza tym budynkiem do indywidualnego uznania.

Pomoc Społeczeństwa w Zwalczaniu Ulicznych Gangów

Dzięki pomocy mieszkańców domów sąsiadujących z budynkiem mieszczącym się przy 957 W. Armitage Ave. policja aresztowała 29 członków gangu ulicznego, którzy przybyli tam na posiedzenie organizacyjne, celem omówienia dalszych przestępczych akcji.

W mieszkaniu znaleziono i skonfiskowano 2 funty marihuany, broń palną i dokumenty z tajnym szyfrem.

Udana akcja policji, zorganizowana dzięki społeczeństwu, świadczy o jego zaangażowaniu w sprawę oczyszczenia dzielnicy z przestępczych elementów, dopuszczających się napaści, kradzieży i dewastowania prywatnej własności.

W ostatnim roku ten sam gang został usunięty z dwóch innych siedzib w rejonie De Paul, również dzięki pomocy tamtejszych mieszkańców. Jednym z miejsc zbiórki był nieduży park przy 1919 N. Seminary Ave., służący jako plan zabaw dla małych dzieci. Aż do ubiegłego lata, żadne dziecko nie miało tam prawa wstępu. Cały park okupowali członkowie gangu, którzy bez skrępowania zawieszali broń na ogrodzeniu, a budynek gospodarczy w parku traktowali jako tarczę strzelniczą.

Tam również znajdował się punkt rekrutacyjny i odbywały "przyjęcia" młodocianych przestępców, otwarcie palących marihuanę i pijących alkohol. Członkowie gangu postępowali podobnie, kiedy ich siedzibą był zniszczony dom, mieszczący się na rogu ulic Sheffield i Armitage.

Trudniono się tam handlem narkotykami, wymierzano kary nieposłusznym i ustalano kolejne akcje. Obecność wyróżniających się wyglądem przestępców, noszących w rękach żelazne łańcuchy i innego rodzaju broń, przerażała mieszkańców dzielnicy. W rezultacie, wszyscy po powrocie z pracy czy szkoły siedzieli w domach, nikt nie miał odwagi wyjść na przechdzkę. Gang całkowicie opanował dzielnicę. Ostatecznie zwołano komitet społeczny, który postanowił podjąć walkę z gangiem. Skontaktowano się z policją, zapisywano numery rejestracyjne przyjeżdżających tam samochodów, informowano władze o każdym zebraniu przestępców.

Jesienią ub. roku policja urządziła najazd na tę siedzibę. Aresztowano kilkanaście osób. Wydawało się wówczas, że położono kres ich działalności. Okazało się, że przestępcy znaleźli sobie nową siedzibę w tej samej dzielnicy. Rezydenci okręgu Du Paul mają nadzieję, że ostatnie aresztowania zmuszą gang uliczny do przeniesienia się do innej dzielnicy. Wątpią, że policja zdoła rozbić tę przestępczą organizację.